

Od 20 lat!

ZIEMIA BOCHENSKA



NR 12/01
(219/220)

GRUDZIEŃ 2011
STYCZEŃ 2012

CENA 3 zł



**Cena wywoławcza:
nieznana!**

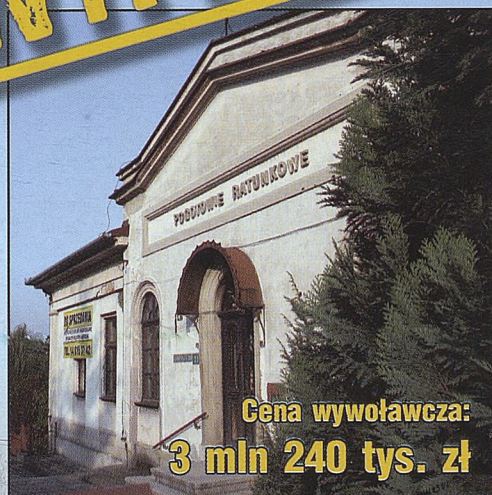


**Cena wywoławcza:
5,7 mln zł**

**WIELKA
WYPRZEDAŻ**



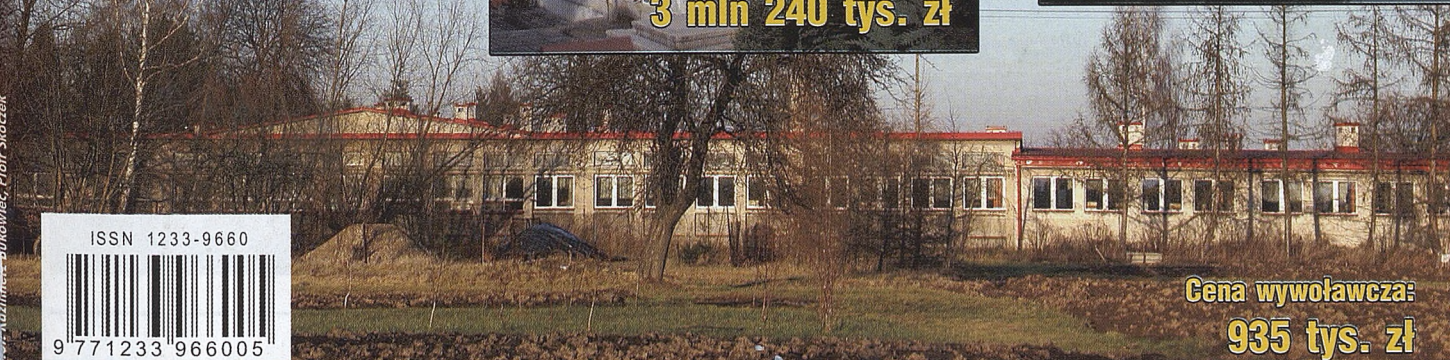
**Cena wywoławcza:
749 tys. zł**



**Cena wywoławcza:
3 mln 240 tys. zł**



**Cena wywoławcza:
nieznana!**



**Cena wywoławcza:
935 tys. zł**

ISSN 1233-9660



9 771233 966005

**PORTA
DRZWI**

**RABAT
- 15%**

DRE
producent drzwi

szczegóły w salonie sprzedaży

SZEROKI WYBÓR PODŁÓG

- egzotycznych
- drewnianych
- panelowych

**ATRAKCYJNE
CENY!**

Alicja Śliwa

INSTAL-BUD

Bochnia, ul. Wygoda 55

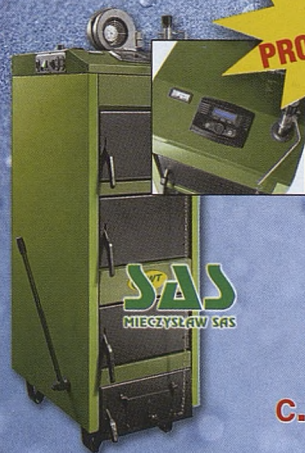
tel. 14/ 611 31 36

tel./fax 611 34 60

www.instalbud-bochnia.pl

**KOTŁY C.O. * PODGRZEWACZE WODY * GRZEJNIKI
RURY I ZŁĄCZKI * WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK * RYNNY**

**CENY
PROMOCYJNE!**



wavin

GRZEJNIKI CENTRALNEGO OGRZEWANIA
KORAD



Vaillant

**WYKONAWSTWO
INSTALACJI
C.O., WOD-KAN-GAZ**



KOŁO



Autoryzowana Stacja Obsługi
Mercedes Benz oraz SETRA

Mercedes-Benz

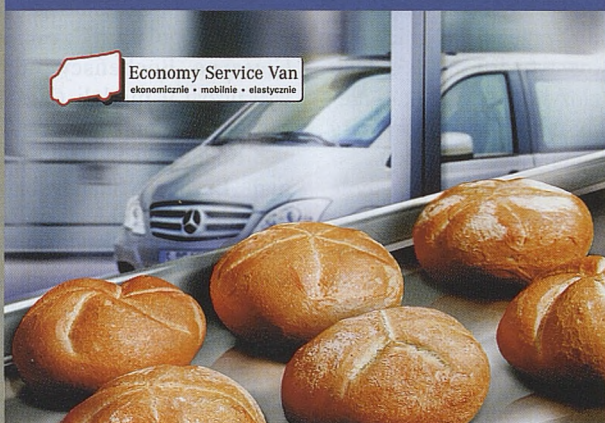
Polimerc



SETRA

32-410 Dobczyce, ul. Obwodowa 6,
Tel. 12 3728 922, 12 3728 955,
fax. 12 3728 901,
Godziny otwarcia: pn-pt 7-20, sob. 7-14
email: serwis@polimerc.pl
www.polimerc.mercedes-benz.pl

**SERWIS SAMOCHODÓW DOSTAWCZYCH,
CIĘŻAROWYCH I AUTOBUSÓW**



Economy Service Van
ekonomicznie • mobilnie • elastycznie

Serwisując w ASO, co rano jesteś na czas.

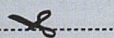
Części oraz usługi
do 40% taniej!

Nie czekasz, jeździsz i zarabiasz bez przerwy

ASO Mercedes-Benz to gwarancja solidnej obsługi, zawsze na czas. Wiemy, że przymusowe przestoje w biznesie to dodatkowe koszty i mniejszy zysk. Dlatego u nas gwarancja mobilności to standard, a w ofercie Economy Service Van, ceny wybranych części są niższe o 30%.

Dodatkowo przy wykonaniu usługi serwisowej w naszym ASO otrzymują Państwo rabat na wykonanie usługi do 40%.

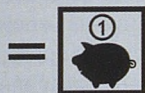
Tniemy ceny
na pakiety



- Pakiety filtrów
- Elementy układu
hamulcowego



Usługa
serwisowa



Oszczędność
i atrakcyjny
upominek

125! lat temu wymyśliliśmy samochód.



Mercedes-Benz

unimies

CHRZANÓW

**Już
otwarte!**

**DELIKATESY
MIĘSNE** sklep
firmowy

niskie ceny, świeże mięso,
super jakość!

Zapraszamy!

BOCHNIA, ul. Karosek 27

SKLEP CZYNNY: PN-PT: 7⁰⁰ - 18⁰⁰; SOB: 7⁰⁰ - 15⁰⁰

**odzież
robocza**

Art. BHP

INTERGO

Bochnia, ul. Partyzantów 2
tel. 14/ 611 12 78



Od redaktora

Mija kolejny już rok, świat, a szczególnie Europa bombardowana jest nieustannie wieściami o nieuchronnie nadciągającym kryzysie, politycy i media ścigają się w podawaniu coraz to gorszych informacji. Jak jednak słusznie zauważył Leszek Balcerowicz nie powinniśmy się nawzajem straszyć, gdyż może to m.in. poprzez spadek konsumpcji spowodować złe skutki dla gospodarki. Mam wrażenie, że dzieci z bocheńskiego przedszkola odpowiadając na pytanie czym jest kryzys wykazują więcej zdrowego rozsądku niż politycy i niektóre media.

Walkę z kryzysem i niezbędne reformy zapowiedział nawet nasz premier. Ale nie takie już były zapowiedzi, a z drugiej strony szkoda, że ciężar walki z kryzysem spocznie jak zwykle na przedsiębiorstwach i nas zwykłych zjadaczach chleba. Nie dotknie on ludzi władzy (są nawet posłowie co zaproponowali podwyżkę swoich apanaży), o instytucjach typu centralne agencje czy IPN – żądający na rok 2012 kilkaset milionów zł więcej nie wspominając. A może warto byłoby zmniejszyć liczbę posłów i senatorów, zlikwidować niektóre urzędy będące przechowalniami dla towarzyszy partyjnych, a przynajmniej zaproponować kilkunastoprocentowe cięcia ich budżetów. A jakie oszczędności mogłoby wprowadzić ograniczenie liczby radnych o połowę i ewentualnie likwidacja wielu urzędów na niższym szczeblu, których kompetencje spokojnie mógłby przejąć ktoś inny...

Media lokalne przez wiele lat żywiły się tematem tzw. Tankowni, nierzadko ferując zawczasu wyroki, chcąc wyręczyć tym samym niezawisłe sądy. Po wyroku uniewinniającym wszystkich oskarżonych, którego krótkie uzasadnienie opisujemy, nagle wszystko ucichło, czyżby rozstrzygnięcie nie wszystkim było w smak?

Wielkie protesty władz samorządowych miasta i powiatu wzbudziła rozważana koncepcja połączenia kopalni soli w Bochni z kopalnią w Wieliczce. W tych protestach brak jednej istotnej rzeczy – co władze zrobią gdy ponad 100 osób po zakończeniu likwidacji kopalni, co może przecież nastąpić, straci nagle pracę? Przecież nie wszyscy znajdą swoje miejsce w ... jednym z tych urzędów. Mam także pytanie co te dwa samorządy przez ostatnie kilkanaście lat zrobiły, aby turyści tu przyjeżdżali, a jak już są, to aby pozostali dłużej?

Podobnie zmarnowano te lata, aby zapewnić normalną komunikację w mieście. W ostatnich latach zrobiono wręcz wszystko, aby nie spróbować przenieść ruchu z ul. Kazimierza Wielkiego na drogę KN 2, teraz nawet nie wiadomo czy w tej kadencji powstanie jej drugi etap. Już niedługo ul. Krzeczowska stanie się najbardziej niewraliczną ulicą w Bochni, zobaczymy jak będzie przebiegał ruch w trakcie budowy wiaduktu, znowu nie wystarczy mówić – ja się nie zgadzam, ale trzeba znaleźć rozwiązanie i je zaproponować. To samo zresztą dotyczy słynnego łącznika. Tu tylko zgodna współpraca wszystkich zainteresowanych samorządów i może największej firmy na naszym terenie może przynieść dobre rezultaty.

Już za kilka chwil będziemy przeżywać po raz kolejny Tajemnicę Bożego Narodzenia. Życzę wszystkim naszym Czytelnikom, aby przyniosła nadzieję, iż większość trudnych spraw można rozwiązać, trzeba tylko bardzo chcieć, potrzebny jest jeszcze łut szczęścia i pomoc Stwórcy.

Życzę Państwu, abyśmy mogli przekazywać jak najwięcej dobrych wiadomości.

Piotr Skoczek

Minął miesiąc

*** Od 1 do 3 listopada** zbierano pieniądze na odnowę zabytkowych nagrobków na cmentarzu przy ul. Orackiej w Bochni. Tegoroczny wynik kwoty to 7 948 zł 41 gr. Oprócz tego do puszek trafiło też 1 euro i 5 eurocentów. Dla porównania, wynik z 2010 roku to 6 761 zł 26 gr.

*** 3 listopada** w bocheńskim II LO po raz kolejny odbyła się akcja honorowego oddawania krwi. Oddawali ją nauczyciele, uczniowie oraz absolwenci szkoły. W sumie uzbierano 11 litrów.

*** 8 listopada** odbył się przetarg na budynek zajmowany dawniej przez pogotowie, przy ul. Konstytucji 3-go Maja. Nikt nie złożył oferty na zakup nieruchomości. Kolejny przetarg planowany jest na styczeń.

*** 14 listopada** w Zespole Szkół Gminnych im. Lotników Polskich w Nieszkowicach Wielkich odbyła się uroczystość ku czci Patronów Szkoły – lotników poległych na polach Nieszkowic Wielkich w 1944 roku.

*** 15 listopada** na Zamku Królewskim w Warszawie odbyło się uroczyste wręczenie stypendiów Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego za wybitne osiągnięcia artystyczne uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych.

*** 17 listopada** uczniowie II Liceum Ogólnokształcącego w Bochni wzięli udział w prelekcji dotyczącej przeszczepu szpiku kostnego. Z procedurami związanymi z dawstwem, a także ewentualnymi konsekwencjami tej decyzji zapoznała młodzież założycielka fundacji „Podaruj Życie”, Urszula Smok.

*** 19 listopada** w Galerii Chełm odbył się Gminny Konkurs Recytatorski o laur najlepszego recytatora wierszy Czesława Miłosza. Konkurs zorganizowany został przez Gminne Centrum Kultury Czytelnictwa i Sportu w Bochni

oraz Gminną Bibliotekę Publiczną w Łapczycu.

*** 20 listopada** w kościele św. Pawła w Bochni można było obejrzeć przedstawienie „Theatrum Mundi” w sztuce: „Gniazdo z którego wyszedłem”.

*** 26 listopada** zawodnicy sekcji judo Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji i klas usportowionych działających w Publicznej Szkole Podstawowej nr 2 w Bochni wystartowali w Otwartych Mistrzostwach Mysłowic. W zawodach uczestniczyło ok 400 zawodników i zawodniczek z całego województwa śląskiego oraz małopolski i Czeskiego Cieszyzna. Bocheńscy judocy wywalczyli 9 medali (3 złote, 3 srebrne i 3 brązowe).

*** Bocheński Szpital** otrzymał „Eurocertyfikat Dobrych Praktyk Obsługi i Usług”. Jest to nagroda przyznawana instytucjom odznaczającym się na tle konkurencji sprawną organizacją i zarządzaniem, doskonałą polityką rozwoju oraz spełnianiem norm jakości.

*** 4 grudnia** z okazji święta górników – słynnej Barbórki w Bochni Orkiestra Górnicza Kopalni Soli Bochnia zaprezentowała na terenie całego miasta cykl krótkich koncertów.

*** 5 grudnia** w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Bochni odbył się wieczór poezji Mai Komorowskiej.

*** 6 grudnia** urzędnicy bocheńskiego magistratu oddali krew. W akcji wzięły udział 32 osoby. W sumie oddano 14,4 litra krwi.

*** 6 grudnia** w Muzeum im. Stanisława Fischera po raz kolejny odbył się Bocheński Dzień Świętego Mikołaja. Rozpoczęła go prelekcja dr Tomasza Zauchy, kustosa Muzeum bpa Erazma Ciołka w Krakowie.

*** 6 grudnia** swoje 102 urodziny obchodziła Zofia Troja-



*Niech Święta
Bożego Narodzenia
otworzą serca,
aby mógł narodzić się w nich
Jezus - Dar Niepojętej Miłości.*

*Niech blask
Betlejemskiej Stajenki
będzie źródłem wielu łask Bożych,
radości i pokoju
w Nowym 2012 Roku,
czego życzą:*

Maciej Klima

Maciej Klima
Senator RP

Jan Ziobro

Jan Ziobro
Poseł RP

nowska mieszkanka Rajbrotu.

Z tej okazji Jubilatkę odwiedzili z życzeniami i gratulacjami wójt gminy Tomasz Gromala oraz przewodniczący Rady Gminy Józef Radzięta.

* **7 grudnia** Miejskie Centrum Dzieci i Młodzieży „Ochronka” obchodziło swoje 10 urodziny. Wychowankowie „Ochronki”, przygotowali przedstawienie, podczas którego wyświetlono slajdy obrazujące 10 lat działalności klubu. Główną atrakcją „przyjęcia urodzinowego” było przedstawienie o „Królownie Śnieżce i Siedmiu Krasnoludkach”, w którym brali udział wychowawcy wraz z dyrektorką Moniką Grabarz.

* **9 grudnia** otwarto podziemną multimedialną trasę turystyczną w Bocheńskiej Kopalni Soli. Zaproszeni goście mieli okazję zwiedzić zainstalowane elektroniczne ekspozycje oraz obejrzeć kilkunastominutowy film „Bochnia na szlakach handlowych średniowiecza”.



* Jesienne anioły od 21 października zagościły w Galerii Chelme, w której odbył się wernisaż prac Zofii Gołębiowskiej – Tabaszewskiej emerytowanej polonistki z Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych z Nowego Wiśnicza. Prezentowane prace zostały wykonane różnymi technikami. Wiele z nich powstało przy wykorzystaniu przedmiotów otaczających nas w życiu codziennym.

Zaprezentowany przy okazji krótki spektakl o równie anielskiej tematyce został wykonany przez amatorski zespół teatralny z Z.K. w Tarnowie.

* 11 listopada Mszą św. w Bazylice św. Mikołaja rozpoczęły się obchody Święta Niepodległości. Następnie w asyście Orkiestry Dętej z Baczkowa udano się pod pomnik „Poległym za Wolność 1914-1920”. Na miejscu głównych uroczystości przemawiali: Jacek Pająk starosta bocheński oraz Stefan Kolawiński burmistrz Bochni. Następnie odbyła się inscenizacja konnego wjazdu do Bochni Józefa Piłsudskiego i odczytanie jego rozkazu mobilizacyjnego oraz mowa ówczesnego wiceburmistrza Bochni Adolara Ossolińskiego.

Uczestnicy obchodów mieli okazję obejrzeć w bocheńskim muzeum wystawę zgromadzonych tam pamiątek narodowych a listopadowe popołudniowe spędzić na „Wspólnym Bochnian Śpiewaniu”, które odbyło się w Państwowej Szkole Muzycznej w Bochni.





* 15 listopada w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Bochni odbyło się spotkanie ze Zbigniewem Wodeckim. Artysta promował swoją książkę „Pszczola, Bach i skrzypce”. Książka, wydana przez oficynę Prószyński i S-ka, to wywiad rzeka ze Zbigniewem Wodeckim.



* 13 listopada w opactwie sióstr benedyktynek w Staniątkach odbył się koncert zatytułowany: „Musica Festiva”, który poświęcony został ratowaniu zniszczonych obiektów klasztoru. Był również okazją do zaprezentowania w pełnym blasku i brzmieniu odnowionego prospektu organowego. Mieniący światłem chór stał się sceną, na której pojawili się zaproszeni wykonawcy: Elżbiet Towarnicka – sopran, Tomasz Ślusarczyk – trąbka oraz Marek Stefański – organy.

Na program złożyły się specjalnie opracowane kompozycje autorów poczynawszy od Stachowicza a kończąc na Tostim. Nie zabrakło również kompozycji klasyków baroku: rodziny Bachów oraz Haendla, których kompozycje dzięki fantastycznej wręcz akustyce kościoła i oszczędnej iluminacji świątyni sprawiały na słuchaczach niezapomniane wrażenie.

oprac. iwo



* 17 listopada odbyło się spotkanie przedstawicieli czterech samorządów dotyczące włączenia bocheńskiej Kopalni Soli w struktury kopalni wielickiej. Starostowie i burmistrzowie są zgodni, że takie połączenie nie będzie służyć żadnemu podmiotowi.

REKLAMA

Nowak

FIRMA POGRZEBOWA



*Służymy Państwu
wsparciem i doświadczeniem
w trudnych chwilach.*

32-700 Bochnia, ul. Legionów Polskich 1
telefony całodobowe 14 612 45 54 , 500 333 999



Rzeźba srebrna przedstawiająca wizerunek Świętego Mikołaja z uwolnionym Adeodatem

* 6 grudnia w Archiwum Państwowym w Bochni otwarto wystawę poświęconą wizerunkowi św. Mikołaja.

W przedświątecznym okresie Bożego Narodzenia pracownicy Archiwum zorganizowali cykl spotkań dla dzieci ze szkół podstawowych o zwyczajach bożonarodzeniowych i wyjaśnili skąd tak naprawdę pochodzi św. Mikołaj.

REKLAMA

Kompleksowe usługi brukarskie

telefon

608 28 39 28

tanio i solidnie!

Tankownia – wszyscy uniewinnieni!

15 listopada 2011 roku Sąd Rejonowy w Dębicy wydał wyrok w sprawie tzw. Tankowni. Wszyscy oskarżeni zostali uniewinnieni.

Postępowanie w sprawie budowy stacji paliw przy ul. Proszowskiej ciągnęło się przez wiele lat. Prowadzone było przez różne jednostki prokuratury. W 2006 roku Prokuratura w Krośnie, gdzie ostatecznie sprawa trafiła zdecydowała się wnieść akt oskarżenia do sądu. Aktem oskarżenia objęła w sumie osiem osób: byłego starostę, byłego burmistrza, szefową architektury miejskiej w Bochni, naczelnik wydziału architektury i budownictwa starostwa powiatowego w Bochni, powiatowego inspektora nadzoru budowlanego, projektanta stacji, urzędniczkę tarnowskiego oddziału Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego oraz inwestora stacji.

W lutym 2009 roku asesors Sądu Rejonowego w Tarnowie wydał wyrok skazujący wszystkich oskarżonych. W wyniku apelacji złożonej przez wszystkich oskarżonych sprawa po wyłączeniu się wszystkich sędziów Sądu Okręgowego w Tarnowie trafiła do Krosna do tamtejszego Sądu Okręgowego. Tam sędzia Sądu Okręgowego na wyroku nie zostawił przysłowiowej suchej nitki, uchylił wyrok wobec



wszystkich oskarżonych i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania stwierdzając, że sąd I instancji nie przeprowadził prawidłowego postępowania dowodowego, a niektórych dowodów nawet nie uwzględnił.

Sprawę otrzymał Sąd Rejonowy w Dębicy, po kilku rozprawach wydał wyrok uniewinniając wszystkich oskarżonych, z wszystkich zarzutów, które nie uległy przedawnieniu. 15 listopada ogłaszając uzasadnienie do wyroku prowadzący sprawę sędzia Artur Mielecki stwierdził, że inne rozstrzygnięcie nie było możliwe.

– Największą grupą zarzutów, były zarzuty dotyczące niedopełnienia obowiązków, bądź przekroczenia uprawnień przez urzędników. Trzeba zauważyć, że nie ma dowodów na to aby oskarżeni popełnili przestępstwo określone w art. 231 kk. Urzędnik ma prawo działać w ramach tzw. swobody administracyjnej. Nie można odmarwiać urzędnikowi

prawa do wydania decyzji, do własnej interpretacji przepisów i stawiać im zarzutów tylko dlatego, że biegły w opinii napisał coś innego, w sytuacji kiedy później w obrocie prawnym ciągle te decyzje przecież istnieją. Różne organy się wypowiedziały w sprawie tych decyzji w tym sądy administracyjne i w zdecydowanej większości decyzje te zostały utrzymane i są w obrocie prawnym.

Sędzia nie dopatrzył się również aby działania oskarżonych doprowadziły do wyrządzenia szkody w interesie publicznym lub prywatnym.

– Sąd nie znalazł aby działania urzędników wyrządziły szkodę w interesie publicznym lub prywatnym, a prokurator bardzo ogólnikowo wskazał naruszenie interesu publicznego jako naruszenie jakichś procedur, naruszenie jakiegoś ogólnego interesu, a tymczasem szkoda musi być konkretna.

Odnosząc się do zarzutu podrobienia dokumentów i ich podłożenia sędzia zauważył:

– W żaden sposób nie udowodniono aby dwoje z oskarżonych miało podrobić dokumenty i podłożyć je w Samorządowym Kolegium Odwoławczym. (...)

W żaden sposób nie mogły utrzymać się zarzuty wobec inwestora stacji.

– Inwestor stacji pozostał pod zarzutami gróźb karalnych a także przepisów prawa budowlanego. Na sys-

tem prawa musimy spojrzeć całościowo, już generalnie student drugiego roku prawa jakiegokolwiek uczelni wie, że jeżeli ktoś nie odpowiada za jakieś zdarzenie cywilnie to tym bardziej nie może odpowiadać karnie, więc jeżeli w świetle artykułu 429 kodeksu cywilnego inwestor zlecający wykonanie usługi firmie wyspecjalizowanej nie ponosiłby odpowiedzialności cywilnej za szkody wywołane przez działalność tego wykonawcy to tym bardziej nie możemy stawiać zarzutu temu inwestorowi, że ma on odpowiadać karnie. Jeżeli komuś można by stawiać zarzuty to raczej temu wykonawcy – uzasadniał sędzia rozpoznający sprawę.

Całkowicie bezpodstawny jest także w ocenie sądu zarzut wykonywania prac bez wymaganego „zezwoleń”.

– Skąd się to zezwolenie wzięło to ja naprawdę nie wiem. Prawdopodobnie prokuratorowi chodziło o zgłoszenie, ale mając na uwadze to, że uprzedni wyrok skazujący był zaskarżony na korzyść, sąd nie może w tym postępowaniu zmienić opisu czynu na niekorzyść oskarżonego. W tym kontekście należy uznać że tutaj brak jest znamion czynu zabronionego, aby można było inwestora skazać – dowodził sędzia Mielecki.

Odnosnie zarzutów gróźb karalnych, to sąd stwierdził iż w żaden sposób nie zasługują na uznanie.

– Zarzut ten pojawił się na dość późnym etapie postępowania. (...) Państwo oskarżyciele posilkowi wielokrotnie mówiliście, że byliście przedmiotem gróźb i zgłaszaliście to różnym prokuratorom. Jeden jest tylko problem. Żaden z prokuratorów tego nie potwierdza. Oni wręcz wykluczają taką możliwość.

Sędzia stwierdził także, iż przeprowadzony dowód z bilingów, również nie potwierdził zarzutu gróźb.

Wyrok jest nieprawomocny. Stronom przysługuje apelacja do Sądu Okręgowego w Rzeszowie.

P.S.

REKLAMA

Przyjmę do pracy na samodzielne stanowisko:

KUCHARKA / KUCHARZ / PIZZER
oraz KELNER / KELNERKA

z zakwaterowaniem i wyżywieniem
w restauracji w Zakopanem.

tel kontakt: 605 277 663, 606 707 663

Samorządy wyprzedają majątek

Czas wyprzedaży zimowych w różnego rodzaju sklepach zbliża się do nas dużymi krokami. Większość sprzedawców wychodzi z założenia, że lepiej opuścić cenę, niż pozostać ze zbytecznym towarem. Wyprzedaże nie omijają również... samorządów. Co jakiś czas pojawiają się informacje o kolejnych kamienicach i budynkach, które przeznaczone są pod młotek. Włodarze tłumaczą takie decyzje brakiem środków potrzebnych na niezbędne remonty.

Powiat bocheński

W swojej ofercie powiat bocheński zaproponował dwie nieruchomości. Jedna z nich położona jest przy ul. Konstytucji 3-go Maja. Jest to budynek dawnego szpitala, następnie przez lata zajmowany przez **Pogotowie Ratunkowe**, wraz przynależną do niego działką. Pierwszy przetarg na tę nieruchomość zaplanowany był na 8 listopada. Cena wywoławcza – 3 600 000 zł netto. Niestety, nie udało się znaleźć zainteresowanego zakupem zabytkowego budynku bowiem do przetargu nie zgłosił się ani jeden oferent. Z powodu braku chętnych 10 listopada Zarząd Powiatu podjął decyzję o ob-

niżeniu ceny o 10%. Obecnie wynosi ona **3 mln 240 tysięcy złotych**. Kolejny przetarg ogłoszony zostanie na początku przyszłego roku. Pieniądze pochodzące ze sprzedaży mają zostać przeznaczone na budowę Centrum Solidarności Społecznej im. Jana Pawła II.

Mimo ambitnych planów dotyczących zagospodarowania budynku byłego **Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Cerekwi**, Zarząd Powiatu postanowił sprzedać także ten teren. Do sprzedaży przeznaczone zostaną dwie działki, pierwotnie stanowiące całość. Zdecydowano się je podzielić, licząc że dzięki temu łatwiej będzie je sprzedać. Na pierw-

szej działce o powierzchni 0,58 ha znajduje się budynek byłego Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego. **Cena wywoławcza nieruchomości to 935 tys. zł.**

Druga działka ma powierzchnię 0,23 ha i zabudowana jest budynkiem mieszkalnym byłego domu nauczyciela oraz budynkiem gospodarczym. **Cena wywoławcza to 211 tys. zł.**

Oferty na zakup tych nieruchomości można składać od stycznia.

Miasto Bochnia

W mieście pod młotek idą dwie kamienice. Jedna z nich znajduje się **przy ul. Rzeźnickiej**, druga w samym centrum miasta **przy ul. Rynek 13**. Pojawił się również pomysł sprzedaży zamku żupnego i tzw. „ruskiego rynku”.

Po raz pierwszy o sprzedaży kamienicy przy ul. Rynek 13 mówiono już za kadencji poprzedniego burmistrza Bogdana Kosturkiewicza. Przypomnijmy, iż w sierpniu 2009 roku doszło tutaj do katastrofy budowlanej – zawaliły się stropy i część ścian. Do dzisiaj kamienica stoi nie zagospodarowana. W 2010 roku burmistrz Bogdan Kosturkiewicz zaproponował sprzedaż kamienicy, wskazując iż miasto nie posiada środków niezbędnych na jej remont. Sprzeciwiła się temu większość radnych. Temat powrócił podczas sierpniowej sesji Rady Miasta. Radni zaakcep-

towali propozycję burmistrza Stefana Kolawińskiego.

W uchwale czytamy: „Wyraża się zgodę na sprzedaż w trybie przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości gruntowej wpisanej do rejestru zabytków województwa małopolskiego pod nr 101/13/60 z dnia 09.04.1960 r., oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 5991/2, o pow. 0.0261 ha, obj. KW TR10/00057470/1, położonej w Bochni przy Rynku 13, stanowiącej własność Gminy Miasta Bochnia”. Wciąż nie wiadomo jednak kiedy kamienica zostanie sprzedana i jaka będzie jej cena wywoławcza.

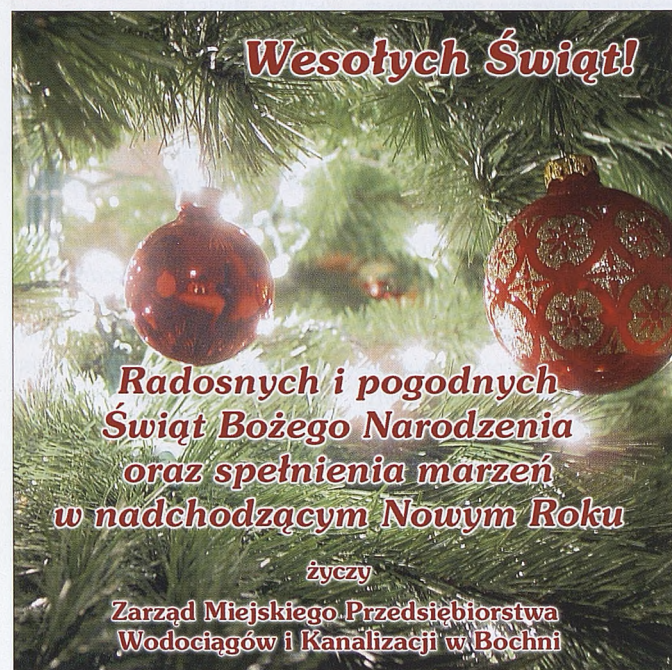
Po raz drugi nie udało się sprzedać kamienicy przy ul. Rzeźnickiej 3 w Bochni. Jak poinformowano nas w Wydziale Gospodarki Mieniem Komunalnym i Rolnictwa ostatni przetarg, który odbył się 30 listopada zakończył się wynikiem negatywnym z powodu braku oferenta. Tym razem **cena wywoławcza wynosiła 749 000 zł** i została obniżona o ok. 20% w stosunku do ceny pierwotnej. **Kamienica przy ul. Rzeźnickiej 3** wpisana jest do ewidencji zabytków. Obiekt pochodzi z początku XX w. Jego łączna powierzchnia użytkowa to 448,69 m². Poprzedni przetarg odbył się pod koniec lipca. **Cena wywoławcza wynosiła wtedy 938 tys. zł.**

Z propozycją rozważenia możliwości sprzedaży tzw. „ruskiego rynku” oraz **zamku żupnego** położonego przy ul. Regis wystąpił na październikowej sesji wiceprzewodniczący rady miejskiej Maciej Fischer. O ile burmistrz Stefan Kolawiński wolałby nie sprzedawać placu po byłym rynku, o tyle do pomysłu sprzedaży zamku żupnego podchodzi z większym entuzjazmem. Jako warunek sprzedaży tego budynku wskazuje jednak odtworzenie elewacji obiektu przy zachowaniu jego zabytkowego charakteru.

Gmina Bochnia

Pod koniec grudnia po raz kolejny pod młotek pójdzie ho-

REKLAMA



Wesołych Świąt!

**Radosnych i pogodnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz spełnienia marzeń
w nadchodzącym Nowym Roku**

życzy

**Zarząd Miejskiego Przedsiębiorstwa
Wodociągów i Kanalizacji w Bochni**

tel Florian zakupiony w 2009 roku przez gminę Bochnia za kwotę 2,8 mln zł. Pierwotnie wójt gminy Jerzy Lysy zamierzał przenieść do niego siedzibę Urzędu Gminy. Jednakże po powodzi hotel postanowiono sprzedać, a pozyskane pieniądze przeznaczyć na niezbędne remonty. W pierwszym przetargu, w sierpniu 2010 roku cena wywoławcza wynosiła 8,4 mln zł. Nie udało się jednak znaleźć zainteresowanych tą nieruchomością. Kolejny przetarg zaplanowano na 20 grudnia. Tym razem cena

wywoławcza dawnego hotelu i 52-arowej działki wynosi **5,7 miliona złotych**.

WKU

Swoje mienie wyprzedaje również wojsko. Wojskowa Agencja Mieszkaniowa postanowiła sprzedać budynek, gdzie dawniej mieściła się **Wojskowa Komenda Uzupełnień w Bochni**.

Na sprzedaż została wystawiona działka o powierzchni 0,3256 ha zabudowana budynkiem biurowym, dwukondygnacyjnym. Został on wybu-

dowany w 1951 roku, oprócz tego na działce znajduje się budynek magazynowy wybudowany w 1975 roku. Cena wywoławcza została ustalona na **2,5 mln zł netto**. Przetarg zaplanowano na 15 grudnia.

Zainteresowany nabyciem tego obiektu jest powiat bocheński. Nie zamierza jednak stawiać do przetargu, bo zaproponowana cena według władz starostwa jest za wysoka. Jeżeli nie będzie zainteresowanych kupnem obiektu powiat może wystąpić do Agencji Wojskowej

o przekazanie tego budynku za niewielką odpłatnością.

Przyglądając się obecnej sytuacji ekonomicznej na świecie i w Polsce od razu nasuwa się stwierdzenie, że obecnie nie ma sprzyjających warunków na sprzedaż nieruchomości. Kolejne przetargi zakończone negatywnym wynikiem zdają się potwierdzać tę tezę. W dobie kryzysu bowiem trudno się spodziewać lawiny nabywców, którzy swoimi pieniędzmi zasilą samorządową kieszęń.

Iwona Świętek

Nasze produkty docenione

„Kielbasa wiejska” Zakładu Przetwórstwa Mięsnego H. Kołdrasa w Proszówkach otrzymały nagrodę w kolejnej edycji konkursu „Polski Producent Żywności 2011”. Kielbasa ta wytwarzana jest z odpowiednio wyselekcjonowanego surowca.

– *Jakość w dużej mierze zależy od rodzaju mięsa, które używamy do wyrobu naszej kielbasy wiejskiej. Niezwykle istotne jest to, czym są żywione tuczniaki. Najlepsze są świnię hodowane na naszym terenie, w małych gospodarstwach, gdzie podstawą są ziemniaki i zboże. Taki tucznik jest hodowany znacznie dłużej niż na farmach wielkoprzemysłowych. W składzie naszej kielbasy wiejskiej jest 100% mięsa z półtuszy (schab, karkówka, szynka, boczek, łopatka) w odpowiednich proporcjach. Recepta jest przedwojenna, autorska mojego dziadka z Sechnej. Do zmielonego mięsa dodajemy wyłącznie sól, pieprz i czosnek. Kielbasę wędzimy w tradycyjnych wędzarniach. Palenisko zlokalizowane jest pod kielbasą, używamy wyłącznie wysuszonego drewna owocowego (jabłoń, czereśnia), olchy i buka. Kielbasę wiejską produkujemy od samego pocztu-*

ku istnienia naszej firmy tj. już 21 lat – mówi Henryk Kołdras, prezes zakładu.

„Kielbasa wiejska” nie jest jedynym produktem z terenu bocheńskiego docenionym przez specjalistów. Niedawno w krakowskim Hotelu Swing zespół ekspertów po raz trzeci dokonał oceny produktów bio-

raczych udział w Ogólnopolskim Programie promocyjnym „Docień polskie”. Wyroby odznaczające się najwyższą jakością zostały uhonorowane certyfikatami „Docień polskie”. Wyłoniono również TOP PRODUKTY – artykuły, którym członkowie jury przyznali maksymalną liczbę punktów. Do takich zali-

czają się także produkty Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej z Bochni. Prestiżowy certyfikat „Docień polskie” otrzymały trzy wyroby: Twaróg tłusty klinek, Masło extra bocheńskie oraz Kefir 1,5 proc., z czego dwa ostatnie zdobyły jeszcze tytuł TOP PRODUKT.

is



■ Henryk Kołdras w towarzystwie Marka Sawickiego – Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi



Krzeczowska bez przejazdu?

Na początku listopada do Urzędu Miasta w Bochni wpłynęło pismo od przedstawicieli PKP PLK w sprawie tymczasowej organizacji ruchu na czas budowy wiaduktu przy ulicy Krzeczowskiej w Bochni. Proponowany projekt organizacji ruchu zakłada zamknięcie ulicy Krzeczowskiej i wyłączenie jej z ruchu na ... 18 miesięcy. Pomysł ten spotkał się z gwałtownym sprzeciwem zarówno ze strony władz miasta jak i powiatu, a także ze strony mieszkańców oraz jednego z największych pracodawców na naszym terenie – firmy Stalprodukt.

18 miesięcy bez przejazdu

Ulica Krzeczowska miała być zamknięta od stycznia 2013 roku do połowy 2014 roku. Projektant wyznaczył kilka tras objazdów. Pierwsza z nich – trasa A to objazd główny przeznaczony dla wszystkich. Prowadziłby on przez Krzeczów, Rzezawę, przejazd kolejowy w Rzezawie, Podgościnnie, drogę krajową nr 4 i ul. Brzeską. Ruch lokalny, dla pojazdów o wysokości do 3 metrów odbywałby się trasą B przez ul. Wygoda i ul. Karolina. Trasa C to objazd dla wszystkich pojazdów przez ul. Karolina, Wygoda, Staszica

(ewentualnie ul. Hutniczą), Proszowską, Konstytucji 3 Maja, Regis, Kraszewskiego i Trudną.

Urzednicy bocheńscy zwracają uwagę na ogromne natężenie ruchu zarówno pojazdów osobowych jak i ciężarowych. Wskazują, iż wprowadzenie wszystkich tych pojazdów w centrum miasta spowoduje całkowite jego zablokowanie. Stanowczo nie zgadzają się na proponowane objazdy, żądając od wykonawcy utworzenia na czas przebudowy przejazdu dodatkowego pasa ruchu.

Władze miasta przypominają, że ul. Krzeczowska łączy centrum Bochni z powstającą Bocheńską Strefą Aktywności Gospodarczej oraz firmą Stalprodukt, a do końca 2012 roku będzie to główny trakt łączący centrum ze zjazdem z autostrady A4.

Stalprodukt protestuje

Również zarząd spółki Stalprodukt S.A. gorąco zaprotestował przeciwko proponowanej organizacji ruchu. Podczas listopadowej sesji Rady Miasta przewodniczący Kazimierz Ścisło odczytał pismo, w którym zarząd podkreśla, że całkowite wyłączenie z ruchu odcinka

ulicy Krzeczowskiej w rejonie planowanej budowy wiaduktu spowoduje dezorganizację ruchu kołowego i znacznie utrudni funkcjonowanie firmy Stalprodukt.

Przy tak dużym natężeniu ruchu pojazdów ciężarowych wysokotonażowych przyjeżdżających do Stalprodukt S.A. i wyjeżdżających z naszej Spółki (od 150 do 200 samochodów na dobę) planowana organizacja ruchu na czas trwania budowy wiaduktu (ok. 18 miesięcy) polegająca na wyłączeniu z użytkowania odcinka ulicy Krzeczowskiej i skierowaniu ruchu kołowego proponowanymi objazdami, naszym zdaniem będzie bardzo trudne do zrealizowania

REKLAMA

BIURO TŁUMACZEŃ

język angielski
tłumacz przysięgły
mgr Joanna Świerczek
– Min.Spr. TP/1957/05

Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 11
tel. 14/ 612 52 55; kom. 606 320 158
e-mail: jswierczek@go2.pl

język niemiecki
tłumacz przysięgły
mgr Aneta Cichoń
– Min.Spr. TP/1922/05

Bochnia, ul. Floris 8
tel. 14/ 611 86 08; kom. 601 559 868
e-mail: jet-computer@kki.krakow.pl

CZŁONKINIE TŁUMACZY PRZYSIĘGLYCH I SPECJALISTYCZNYCH

- * tłumaczenia dokumentów zaświadczone przez tłumacza przysięgłego
- * tłumaczenia tekstów o różnorodnej tematyce
- * gwarancja najwyższej jakości i terminowości wykonania poparta wieloletnią praktyką i doświadczeniem zawodowym tłumaczy

nie tylko ze względu na duże natężenie ruchu, ale przede wszystkim na bezpieczeństwo mieszkańców tych miejscowości, przez które te objazdy są planowane – czytamy w dokumencie.

Adam Korta, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg starał się uspokoić radnych, tłumacząc, iż powiat nie zaakceptuje rozwiązań zaproponowanych przez PKP PKL (ul. Krzeczowska jest bowiem drogą powiatową i to starosta zatwierdza planowane objazdy).

Starosta uspokaja

Starosta bocheński w piśmie skierowanym do prezesa Stalproduktu poinformował, iż Zarząd Powiatu uwarunkował projekt organizacji ruchu w czasie wykonywania inwestycji wykonaniem objazdu bezpośrednio przy budowanym wiadukcie kolejowym. Ma on być dostosowany zarówno dla samochodów ciężarowych, jak i osobowych. Dodatkowy „bajpas” ma być dwukierunkowy lub z zastosowaniem ruchu wahadłowego sterowanego sygnalizacją świetlną bądź osobą do tego uprawnioną. Objazd musi być zabezpieczony zaporami oraz nadzorowany całodobowo przez dróżników.

Kwestia ul. Krzeczowskiej nieodłącznie wiąże się z budową łącznika ze zjazdem z autostrady, ponieważ w sytuacji, w której łącznik nie powstanie, ruch z autostrady wpuszczony zostanie w tę właśnie już i tak ruchliwą ulicę.

is

Jesienne urzędowo- leśne porządki

Po kilku latach przerwy, z inicjatywy pracowników Urzędu Gminy oraz wójta,



udało się posprzątać las w okolicy rezerwatu „Kamienie Brodzińskie-go” oraz teren przyległy do drogi powiatowej „Rakowiec”. Podczas akcji, w której uczestniczyli pracownicy Urzędu Gminy, zebrano ok 59 dużych worków śmieci oraz wiele odpadów wielkogabarytowych. Rejony te są jednymi z bardziej atrakcyjnych turystycznie na terenie naszej gminy, ale niestety są regularnie zasypywane śmieciami. W trakcie zbierania śmieci i likwidacji kilku dzikich wysypisk natrafiono na dokumenty wraz z danymi, które zostały przekazane właściwym służbom celem wezwania i ukarania sprawców zaśmiecania lasu. Wójt gminy apeluje, aby w trosce o otaczające nas tereny oraz piękny charakter naszego Parku Krajobrazowego wspólnie dbać o czystość i porządek. W sytuacjach gdy zauważymy mieszkańców, czy turystów, którzy pozostawiają śmieci przy drodze, w lesie lub innych miejscach do tego nie przeznaczonych, prosimy o kontakt z Urzędem Gminy lub Komisariatem Policji. Niech czystość, ład i porządek będą naszą wizytówką.



*Radosnych i spokojnych Świąt
Bożego Narodzenia, spędzonych w gronie
najbliższych, pełnych ciepła oraz życzliwości.
Wszelkiej pomyślności, cierpliwości
i wytrwałości w realizacji planów,
wielu sukcesów oraz obfitości łask
w nadchodzącym 2012 Roku wszystkim
mieszkańcom Gminy Lipnica Murowana,
powiatu bocheńskiego oraz czytelnikom
gazety „Ziemia Bocheńska”
życzą*

**Przewodniczący
Rady Gminy
Józef Radzięta**

**Wójt Gminy
Lipnica Murowana
Tomasz Gromala**

Złote i Diamentowe Jubileusze

W niedzielne popołudnie 6 listopada, w restauracji Ułan obchodzono uroczyste jubileusze 50 i 60-lecia pożycia małżeńskiego par z Gminy Lipnica Murowana. Na zaproszenie wójta gminy przybyli Państwo **Janina i Sta-**

niśław Golemieć, Adolfa i Władysław Strugała, Irena i Bronisław Trojan, którzy w tym roku świętują 50 rocznicę zawarcia związku małżeńskiego oraz **Franciszka i Stanisław Ruszaj, Leonarda i Kasper Surma** świętujący 60-lecie.

Uroczystość otworzyła Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Danuta Mocię, przekazując gratulacje, życzenia jak najlepszego zdrowia i pogody ducha. Następnie słowa do Jubilatów skierował wójt gminy, dziękując za wspaniały przykład realizacji

słów wypowiedzianych przed 50 i 60 laty życząc jeszcze wielu pięknych i niezapomnianych chwil na kolejne lata w gronie rodzinnym. Po przemówieniach przyszedł czas na wręczenie medali „Za długoletnie pożycie małżeńskie”, które w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wręczył wójt gminy w asyście przewodniczącego Rady Gminy Józefa Radzięty oraz sekretarz Danuty Musiał. Na zakończenie części oficjalnej swoim występm uroczystość uświetniła młodzież z Zespołu Szkół w Lipnicy Murowanej. Uroczysty obiad, toasty i jubileuszowy tort, pozwoliły Jubilatom wrócić wspomnieniami do roku 1951 oraz 1961 i przywołać wydarzenia, które towarzyszyły przygotowaniom do ślubu i hucznych wesel. W związku z tym, że nie wszystkie zaproszone pary mogły wziąć udział w spotkaniu, wkrótce medale i dyplomy zostaną im przekazane w domach rodzinnych.



Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Lipnica Murowana

**Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
życzymy samych radosnych dni,
niosących spokój i odpoczynek
oraz Nowego Roku spełniającego wszelkie marzenia,
pełnego optymizmu, wiary, szczęścia i powodzenia.**

**Przewodnicząca Rady Gminy
Zofia Pukał**

**Wójt Gminy Bochnia
Jerzy Lysy**

Propozycja nie do odrzucenia?

Na ostatniej sesji Rady Gminy Bochnia podjęła uchwałę o przejściu w 2012 roku utrzymania dróg powiatowych, które położone są na terenie bocheńskiej gminy.

– *Spośród 313 kilometrów dróg powiatowych, aż 68 kilometrów znajduje się na terenie gminy Bochnia. Prawie na każdej gminnej sesji, radni i sołtysi najwięcej pretensji zgłaszają do stanu technicznego dróg, którymi nie zarządza wójt, lecz starosta – mówi Jerzy Lysy, wójt gminy Bochnia.*

Jedno jest pewne – Powiat Bocheński nie radzi sobie z powierzonymi ustawowo obowiązkami i wiele ważnych dróg znajduje się w opłakanym stanie technicznym, np. droga przez Górny Siedlec oraz droga przez centrum Siedlca, które „spinają” drogę krajową nr 4 z drogą wojewódzką. W Siedlcu gmina w całości sfinansowała budowę ok. 500 mb chodnika, a powiat nawet nie próbował go dokończyć.

Najwięcej emocji wśród mieszkańców budzi jednak fakt, że bocheńskie Starostwo stosuje dziwne kryteria budowy chodników przy drogach powiatowych. W kularach



■ Wójt Jerzy Lysy przekonuje, że środki na inwestycje drogowe w gminach wydawane są racjonalniej niż w powiatach

od dawna mówi się, że zasady wyboru inwestycji drogowych w Starostwie są czysto polityczne i związane z miejscem zamieszkania, a nawet miejscem prowadzenia działalności gospodarczej.

Jest też powszechnie wiadomo, że dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych to czołowy działacz Platformy Obywatelskiej. Sam dyrektor i jego zastępcy nie posiadają kierunkowego przygotowania technicznego,

ani też niezbędnych uprawnień budowlanych.

– *Skandalem jest lekceważenie przez starostę bocheńskiego zagrożenia występujących na najbardziej ruchliwej drodze powiatowej w rejonie Bochni, tj. Proszówki – Damienice – Kłaj, która jest od lat ważną arterią komunikacyjną z Bochni do Krakowa, a teraz dodatkowo pęka w szwach w związku*

ku z budową autostrady. Od 5 lat nie możemy dopytać się o chodnik w gęsto zabudowanym rejonie Spółdzielni Inwalidów. Zdumiewające jest także niewykorzystanie przez starostę bocheńskiego deklaracji złożonej w ub. roku przez Wykonawcę autostrady, że ze swoich środków wybuduje on chodnik w Stanisławicach (od przystanku PKP w kierunku Bochni). Starostwo przez ponad rok nie potrafiło uzyskać na tę inwestycję pozwolenia na budowę – dodaje wójt.

Wójtów i burmistrzów na Bocheńszczyźnie mocno zirytowała także próba uzależnienia powiatowych inwestycji drogowych od partycypacji z gminnych budżetów. Ostatnio Gmina Bochnia aby uzyskać przebudowę skrzyżowania dwóch dróg powiatowych (!) koło szkoły w Nieszkowicach Wielkich musiała zadeklarować kwotę ok. 300 tys. zł.

– *Gdyby większość gmin przejęła administrowanie drogami powiatowymi (gminy posiadają wykwalifikowane kadry), to samorząd powiatowy mógłby zaoszczędzić nawet 5 mln zł rocznie i zamiast wydawać je na pensje urzędników, powinien przekazać te środki bezpośrednio na remonty dróg – mówi Jerzy Lysy.*

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Bochnia

Kolejne stypendia od Wójta

Kilka dni temu wójt Jerzy Lysy wręczył stypendia szczególnie wyróżniającym się studentom. To już XXIX edycja gminnych stypendiów. Łączą one charakter stypendiów naukowych i socjalnych. Dotychczas z tej formy pomocy gminnej skorzystało ponad 300 osób, a ilość stypendiów przekroczyła 380 (niektórzy studenci otrzymali je kilkukrotnie).

Stypendia w wysokości 300-400 zł miesięcznie, w okresie od października 2011 roku do stycznia 2012 roku otrzymywać będą: Paweł Woźniak z Buczyny (VI rok na Śląskiej Akademii Medycznej w Katowicach; średnia ocen 4,25), Natalia Janik z Brzeźnicy (IV rok na AGH; średnia: 5,00), Paulina Janik z Cerekwi (II rok na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach; średnia: 4,25), Anna Ostapińska z Siedlca (II rok na Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie; średnia: 4,50), Aleksandra Rybka z Cikowic (I rok na Uniwersytecie Jagiellońskim; średnia: 4,38), Anna Rybka z Cikowic (II rok na Uniwersytecie Jagiellońskim; średnia: 4,44), Agata Rybka-Grymek z Cikowic (V rok na Uniwersytecie Jagiellońskim; średnia: 4,25), Izabela Szewczyk ze Stanisławic (II rok na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie; średnia: 4,33), Anna Rachwał z Gawłowa (IV rok na Uniwersytecie Rolniczym w Krakowie; średnia: 4,60), Łukasz Rachwał z Gawłowa (I rok studiów magisterskich na AGH; średnia: 4,50) i Dominik Kumor z Bessowa (II rok studiów magisterskich AGH; średnia: 4,33).

Wręczenie stypendiów odbyło się w Galerii Chełm, a po uroczystości – przy kawie i ciastku – był czas na rozmowę o codziennych problemach dotyczących studentów, a także życiowych i zawodowych planach stypendystów.

Most będzie znowu łączył

Rozpoczął się dawno oczekiwany remont mostu wiszącego na rzece Rabie, łączącego Bochnię z Damienicami. Po ubiegłorocznej powodzi jego stan techniczny uległ znacznemu pogorszeniu. Samorządowcy gminy i miasta Bochni wspólnie wystąpili o środki z budżetu państwa i uzyskali na ten cel łącznie 1 mln 600 tys. zł.

– *Cieszę się, że Miasto i Gmina działają wspólnie. Efektem tych działań jest zapewnienie finansowania inwestycji, która jest potrzebna mieszkańcom obu jednostek administracyj-*

nych – mówi Jerzy Lysy, wójt gminy Bochnia.

Most o długości ponad 200 metrów będzie miał wymienioną całą konstrukcję nośną (liny i zwieszaki) oraz uzyska nową kładkę i poszycie. Stare zostaną tylko pylony (podpory), ale będą one starannie odremontowane, a na nich zostaną umieszczone reflektory, które oświetlą cały obiekt. Większość prac zostanie zrealizowana do końca bieżącego roku.

Inwestorem remontu jest Urząd Gminy, ale wykonawcę wspólnie wybierali przedstawiciele obu samorządów. Wójt

i burmistrz odbyli niedawno wspólną wizytację inwestycji.

– *Szkoda, że na razie udało się namówić pana Burmistrza i Radę Miejską tylko do jednej inwestycji. Bardzo żałuję, że poprzedni burmistrz odrzucił propozycję wspólnej budowy sztucznego lodowiska – wybudowaliśmy je sami w Proszówkach. Mam nadzieję, że obecny samorząd miasta zechce razem z nami rozwiązać problem łącznika do autostrady i działających – wbrew logice – dwóch firm komunikacyjnych. Tylko wspólne działanie gwarantuje sukces* – dodaje Jerzy Lysy.

Uratowali ludzkie życie

Niezwykle sympatycznie rozpoczęła się ostatnia sesja Rady Gminy Bochnia. Na wyjazdowym posiedzeniu w Grabinie samorządowcy uroczysto podziękowali dwóm ratownikom z Krytej Pływalni w Proszówkach: Jarosławowi Nowotnemu i Marcinowi Witkowskiemu za bardzo dobrą pracę. Jednak szczególne słowa uznania wyrażono im za wzorowo przeprowadzo-

ną akcję ratunkową w dniu 9 października br.

Gdy okazało się, że młoda kobieta zasnęła w trakcie pływania w basenie, błyskawicznie wyciągnęli ją z wody, a następnie rozpoczęli reanimację. Udało się im przywrócić oddech i krążenie, jednakże przybyły po kilkunastu minutach lekarz bocheńskiego pogotowia ratunkowego stwierdził, że stan chorej jest tak poważny, że

trzeba ją przetransportować śmigłowcem do krakowskiej kliniki. Tam przez kilkadziesiąt godzin przebywała w stanie śpiączki farmakologicznej. Na szczęście wszystko zakończyło się dobrze – pacjentka została wypisana do domu, a niedawno podjęła ponownie pracę.

– *Ratownik na pływalni bierze wynagrodzenie za to, aby w razie potrzeby ratować ludzkie życie. Jednakże każdą pracę można wykonywać lepiej lub gorzej. W tym przypadku lekarze bocheńskiego pogotowia, Lotniczego Pogotowia Ratunkowego oraz krakowskiej kliniki uniwersyteckiej podkreślili efektywne działanie dyżurujących wówczas ratowników, stąd nasza wdzięczność, szacunek i... nagroda pieniężna* – mówi Jerzy Lysy, wójt gminy Bochnia.

Jak stwierdził ordynator Oddziału Intensywnej Terapii Szpitala Klinicznego w Krakowie, świetnie spisala się w opisanej sytuacji również załoga bocheńskiej karetki pogotowia ratunkowego, którą dowodził lek. med. Jacek Krawczyk.



■ Od lewej: Jarosław Nowotny, Marcin Witkowski, wójt Jerzy Lysy

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Bochnia

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia życzymy Państwu wiele radości i spokoju. Niech w tym czasie nie zabraknie nikomu rodzinnego ciepła i obecności najbliższych. W nadchodzącym 2012 roku życzymy wszystkim wszelkiej pomyślności, cierpliwości oraz wytrwałości w realizacji planów i zamierzeń.

Przewodniczący Rady Gminy

Tadeusz Cieżarek

Wójt Gminy Gdów

Zbigniew Wojas



Modernizacja drogi w Zręczycach

Gmina Gdów uzyskała kolejną promesę rządową, która została przeznaczona na odbudowę dróg. Dofinansowanie z MSWiA wykorzystano na realizację zadania pn. „Odbudowa drogi gminnej w miejscowości Zręczyce, która została zniszczona w wyniku intensywnych opadów atmosferycznych w 2010 r.”.

Najkorzystniejszą ofertę w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego w trybie przetargu nieograniczonego przedstawiła firma KRUSZ-BUD z Zabierzowa Bocheńskiego. Zakres czynności obejmował m.in. mechaniczne ścięcie poboczy, oczyszczenie nawierzchni drogowych

i skropienie ich asfaltem, wyrównanie istniejącej podbudowy i położenie warstwy ścieralnej asfaltu oraz utwardzeniu poboczy. Inwestycja została w całości sfinansowana z promesy z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji (149 000,00 zł). Prace przeprowadzono na odcinku 840 mb.

Była to kolejna droga zmodernizowana z pieniędzy zewnętrznych. W ostatnich tygodniach zakończył się remont traktu gminnego w Szczytnikach. Inwestycja również została w całości sfinansowana z promesy Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Tekst i zdjęcie:
Maciej Gibała



Nowe mieszkania dla poszkodowanych przez powódź



Ubiegłoroczna powódź i powstałe na jej skutek osuwiska doszczętnie zniszczyły w naszej gminie kilka gospodarstw domowych. W Zręczycach powstał budynek komunalny, w którym zamieszkają cztery poszkodowane rodziny.

W uroczystości otwarcia uczestniczyli m.in. Wojewoda Małopolski Stanisław Kracik, Stanisław Pajor z Wydziału Zarządzania Funduszami Europejskimi Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego, Wicemarszałek Województwa Małopolskiego Roman Ciepiela, Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego Andrzej Jura, przedstawiciele władz samorządowych i służb mundurowych, wykonawcy obiektu oraz zaproszeni goście. Jednak najważniejszymi osobami w tym dniu byli członkowie czterech rodzin, którzy otrzymali klucze do nowych mieszkań.

Prace związane z wybudowaniem bloku prowadziła Firma Budowlano-Remontowa WMWIKTOR z Nowego Sącza. Obiekt posiada pełną infrastrukturę zewnętrzną – drogi dojazdowe, parking, parking i podjazd dla osób niepełnosprawnych. Całkowita powierzchnia użytkowa obiektu wyniesie 455 m². Jedno

z mieszkań jest dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych. Wielkość mieszkania umożliwi swobodne poruszanie się niepełnosprawnego na wózku inwalidzkim.

Układ techniczno-konstrukcyjny budynku pozwala na zaadaptowanie strychu na cele mieszkaniowe. W razie potrzeby, w kolejnych latach można przygotować tam jeszcze dwa dodatkowe mieszkania. Wymaga to uzyskania odpowiednich pozwoleń.

Koszt inwestycji – 921 000 zł.:
– etap I i II (2009–2010) – fundamentu i piwnice (finansowanie: 93 000 zł – budżet gminy)
– etap III (2011r.) – 772 000,00zł. – finansowanie: budżet gminy (30%) oraz dotacja z Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie (70%) + 56 000,00zł (roboty dodatkowe finansowane z budżetu gminy).

Dotychczas poszkodowani mieszkali u rodzin, wynajmowali lokale lub zajmowali pomieszczenia zaproponowane przez samorząd tj. mieszkanie w ośrodku zdrowia w Gdowie, w budynku byłej otaczarni w Gdowie oraz w budynku biblioteki w Niegowici.

Tekst i zdjęcie:
Maciej Gibała

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Gdów

Remonty po powodzi zakończone

Ubiegłoroczna powódź nie oszczędziła naszej gminy, której mieszkańcy najdłużej w całym powiecie zmagali się z żywiołem. Skutki powodzi widoczne są do dnia dzisiejszego, zwłaszcza w infrastrukturze drogowej. W listopadzie zakończyły się prace remontowe w infrastrukturze związane z usuwaniem skutków ubiegłorocznej powodzi. Gmina Drwinia w ramach otrzymanej dotacji w wysokości 450 000,00 zł wykonała następujące zadania:

- remont drogi dz.nr 153 droga od Roberta Garus do Marii Bawół w miejscowości Niedary,
- remont drogi dz.nr 90 droga pod Wymazałę w miejscowości Świnia,
- remont drogi na kępie do Sołtysa (pod Tomalę) w miejscowości Świnia,
- remont drogi dz. nr 95 dro-

*Niech nadchodzące Święta Bożego Narodzenia będą pięknym, radosnym czasem spędzonym w gronie najbliższych, bez pośpiechu, trosk i zmartwień.
W nadchodzącym Nowym Roku życzymy wszystkim dużo optymizmu i wiary w pogodne jutro oraz pomyślności w realizacji osobistych zamierzeń i planów.*

Wójt Gminy Drwinia – Jan Pająk

Przewodniczący Rady Gminy – Małgorzata Bawół



ga Galopówka w stronę szkoły w miejscowości Grobla.

W ramach przyznaných środków w Domu Kultury w Grobli wyremontowano kuchnię, która została również doposażona w niezbędny sprzęt. Remont przeszedł również budynek Domu Nauczyciela w Grobli, gdzie odnowiono elewację, ocieplono ściany zewnętrzne, wymieniono okna, wyremontowano drzwi wejściowe i wykonano opaskę. Także Dom Nauczyciela w Świnarach zyskał nową elewację i nowe pokrycie dachowe.

Oddano do użytku 4 place zabaw

Oddano do użytku 4 nowe place zabaw, na budowę których Gmina Drwinia uzyskała dofinansowanie w ramach rządowego programu „Radosna Szkoła”. Okazałe place zabaw stanęły na podwórkach szkoły w: Mikuszowicach, Dziewinie, Drwinii i Świnarach. Place zabaw będą doskonałym miejscem do podno-

szenia sprawności i aktywności ruchowej najmłodszych; będą alternatywą dla spędzania czasu przed ekranem telewizora czy komputera. Program „Radosna Szkoła” jest wspaniałą okazją dla każdej szkoły na zbudowanie pięknego placu zabaw, który będzie doskonałym miejscem do zabawy na długie lata.



Remont drogi Drwinia – Zielona

Dobiega końca remont drogi gminnej Drwinia – Zielona. Prace polegały na ułożeniu nowej nawierzchni bitumicznej. Na ten cel PGNiG S.A. w Warszawie – Oddział w Sanoku przekazało dotację w wysokości 34 000 zł.

„Góra Grosza” w Świnarach



W roku szkolnym 2010/2011 Przedszkole Samorządowe w Świnarach wzięło udział w ogólnopolskiej akcji Towarzystwa NASZ DOM pod patronatem Ministerstwa Edukacji Narodowej na rzecz dzieci z domów dziecka. Dzieci z całej Polski zbierały drobne monety, aby pomóc dzieciom wychowującym się poza rodziną, w tym na tworzenie i dofinansowanie domów dla dzieci, rodzinnych domów dziecka, pogotowi rodzinnych, kwalifikowanych rodzin zastępczych oraz dla najbardziej potrzebujących domów dziecka, które realizują prorodzinne programy wychowawcze. Wynik akcji był miłym zaskoczeniem, bowiem Przed-

szkole Samorządowe w Świnarach, jako jedyna placówka w Małopolsce uzbierało największą ilość groszy w przeliczeniu na jednego przedszkolaka.

14 listopada w przedszkolu w Świnarach odbyła się uroczystość z udziałem zastępcy wójta Mateusza Kracika, grona pedagogicznego i Rady Rodziców podczas której przedstawiciel Towarzystwa NASZ DOM Bartłomiej Kowalik z Krakowa wręczył na ręce dyrektora przedszkola przyznaną nagrodę. Akcja jest doskonałym dowodem, iż nasze społeczeństwo nie jest obojętne na potrzeby innych i od najmłodszych lat z wielkim entuzjazmem i zaangażowaniem pomagamy potrzebującym.

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Drwinia

Przybyło instrumentów

Szkoła Muzyczna I Stopnia w Trzcianie istnieje drugi rok i obecnie uczęszcza do niej 101 uczniów doskonalących swoje umiejętności gry w klasach: fortepianu, akordeonu, saksofonu, fletu, wiolonczeli, skrzypiec, perkusji gitary. Dzięki wsparciu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego udało się w tym roku zakupić nowe instrumenty na łączną kwotę 50.806,00 zł. Szkoła wzbogaciła się m.in. o ksylofon, dzwonki chromatyczne, wiolonczele, flety, gitary, akordeon, saksofony i skrzypce.



Wysokiej jakości instrumenty pozwolą młodzieży na dalsze doskonalenie swoich umiejętności oraz prezentowanie swoich talentów na szerszym forum.

– Mam nadzieję, że społeczność lokalna niedługo będzie mogła podziwiać kunszt wykonawczy uczniów trzciańskiej szkoły – powiedział dyrektor placówki Andrzej Kącki.

Boże Narodzenie 2011 r.

Święta Bożego Narodzenia to czas spokoju i radości celebrującej Narodziny Jezusa Chrystusa. Życzymy, aby te nadchodzące Święta obchodzone w gronie Rodziny i Przyjaciół były czasem odpoczynku od pracy i trudów codziennego życia, a Nowy 2012 Rok niech przyniesie spełnienie Państwa marzeń i realizację życiowych celów. Szampańskiej zabawy sylwestrowej, pogody ducha i optymizmu na każdy dzień życzą:

**Przewodniczący Rady Gminy
Ryszard Śliwa**

**Wójt Gminy Trzciana
Józef Nowak**

Inwestycje i nowe stawki podatków

23 listopada Rada Gminy Trzciana obradowała na swojej ósmej sesji. Radni przegłosowali stawki podatków lokalnych na 2012 roku oraz podjęli decyzje w sprawie gospodarki wodno-ściekowej. Dokonali też zmian w budżecie Gminy Trzciana na 2011 rok oraz Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Trzciana, wysłuchali informacji o przygotowaniach do zimy, informacji o złożonych przez radnych oświadczeniach majątkowych oraz informacji o realizowanych zadaniach inwestycyjnych. Z tą ostatnią informacją powiązana była wizja terenowa, podczas której radni i sołtysi oraz niektórzy pracownicy Urzędu Gminy w Trzcianie zapoznawali się na miejscu inwestycji ze stanem prac w czterech miejscach: na ujęciu wody, przy zbiornikach wyrównawczych w Kamionnej, na kompleksie sportowym „Orlik 2012” oraz oczyszczalni ścieków w Trzcianie.

Najważniejsze uchwały to:

1. Uchwała w sprawie obniżenia ceny skupu żyta przyjętej jako podstawa obliczenia

podatku rolnego na rok 2012 na obszarze Gminy Trzciana; obniża się cenę skupu żyta przyjętą jako podstawa obliczenia podatku rolnego na rok podatkowy 2012 na obszarze Gminy Trzciana z kwoty 74,18 zł za 1 kwintal do kwoty 52,00 zł za 1 kwintal.

2. Uchwała w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości. Stawki podatku od nieruchomości wynoszą rocznie (od 1 stycznia 2012 roku) od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - 0,61 zł od 1 m² powierzchni, od pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego - 0,16 zł od 1 m² powierzchni; od budynków lub ich części: a) mieszkalnych - 0,43 zł od 1 m² powierzchni użytkowej, b) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej - 16,72 zł od 1 m² powierzchni użyt-

kowej, związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych, zajętych przez podmioty udzielające tych świadczeń - 4,45 zł od 1 m² powierzchni użytkowej, letniskowych - 7,36 zł od 1 m² powierzchni użytkowej; gospodarczych i innych - 4,32 zł od 1 m² powierzchni użytkowej; od budowli - 2% ich wartości określonej na podstawie art. 4. ust. 1 pkt 3 i ust. 3-7 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych.

3. Uchwała nr VIII/66/11 Rady Gminy Trzciana z dnia 23 listopada 2011 r. w sprawie regulaminu świadczącym usługi w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę oraz zbiorowego odprowadzania ścieków za pomocą urządzeń kanalizacyjnych na terenie gminy Trzciana jest Referat ds. Gospodarki Komunalnej Urzędu Gminy w Trzcianie. Świadczy on usługi na podstawie pisemnej Umowy zawartej z Odbiorcą. Przedsiębiorstwo w terminie 7 dni od daty zło-

żenia wniosku przedkłada Odbiorcy do podpisu projekt Umowy. Datę, formę i sposób zapłaty Przedsiębiorstwo wskazuje w fakturze. Przyłączenie nieruchomości do sieci wodociągowej lub kanalizacyjnej odbywa się na pisemny wniosek o przyłączenie i określenie warunków przyłączenia.

4. Uchwała w sprawie zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę, która zatwierdza zgodnie z wnioskiem Kierownika Referatu Budownictwa i Rolnictwa następującą taryfę obowiązującą od 1 stycznia do 31 grudnia 2012 roku na terenie Gminy Trzciana za usługi zbiorowego zaopatrzenia w wodę: I grupa taryfowa - gospodarstwa domowe, jednostki użyteczności publicznej oraz jednostki pobierające wodę do celów ochrony przeciwpożarowej: cena 3.00 zł za 1 m³ wody + VAT; II grupa taryfowa - pozostali odbiorcy: cena 5.00 zł za 13 wody + VAT, miesięczna opłata stała - od każdego odbiorcy wody w wysokości 6.50 zł + VAT.

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Trzciana

Nowa sala gimnastyczna w Bytomsku

Dwa lata i trzy miesiące trwała budowa nowej sali gimnastycznej w Bytomsku. 26 października miała miejsce uroczystość oddania do użytku tego bardzo oczekiwanego przez tutejszą społeczność szkolną obiektu. Gmina Żegocina wybudowała go kosztem ponad 1 mln 357 tys. zł, uzyskując dotację z Ministerstwa Sportu (300 tys. zł) oraz Programu Leader (150 tys. zł).

Zwracając się do zgromadzonych w sali wójt gminy Jerzy Błoniarczyk powitał i przedstawił gości, a następnie podał podstawowe informacje ze zrealizowanej inwestycji. Podziękował wszystkim, którzy przyczynili się do powstania tej sali oraz zorganizowania uroczystości. Przekazał obiekt do dyspozycji uczniów i nauczycieli. Po wystąpieniu wójty odbyła się ceremonia pobłogosławienia obiektu, którą przeprowadził ksiądz proboszcz Leszek Dudziak, a następnie dokonano przecięcia wstęgi. Zaszczytu tego dostąpili: Stanisław Siadek – przedstawiciel Małopolskiego Kuratorium Oświaty, Jerzy Błoniarczyk – wójt gminy Żegocina, ks. Leszek Dudziak, Barbara Janicka-Mikus – dyrektor szkoły i Agnieszka Grabska – przewodnicząca Samorządu Uczniowskiego PSP w Bytomsku. Za przekazany obiekt, w imieniu całej społeczności szkolnej, podziękowała dyrektor Barbara Janicka-Mikus. Stwierdziła, że dzięki nowej infrastrukturze szkoła będzie mogła rozszerzyć nie tylko wachlarz zajęć sportowych dla uczniów, ale również stać się miejscem spotkań uczniów i mieszkańców wsi z kulturą.

Następnie odbyło się uroczyste ślubowanie. Popisy wokalne, sportowe i taneczne uczniów, którzy w niektórych punktach programu wystąpili wspólnie ze swoimi nauczycielkami, zakończyły oficjalną część uroczystości.

W ten sposób ostatnia już w Gminie Żegocina szkoła wzbogaciła się o salę gimnastyczną. W swoim wystąpieniu wójt Żegociny zapowiedział wybudowanie w przyszłym roku przy szkole w Bytomsku boiska ze sztuczną nawierzchnią (wszystkie pozostałe szkoły już takie boiska posiadają). Będzie więc kolejna okazja do spotkania i pokazu umiejętności uczniów z najmniejszej szkoły w Gminie Żegocina.



„W białym opłatku, z kolędą radosną przychodzisz,
Dziecię Boże, do życzeń serdecznych zimową nocą.
W pasterki czas nadzieją skrzę się płatki śniegu,
rozdajesz ludziom pokój”.

Teresa Mrugacz „W pasterki czas”

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia życzymy Państwu i wszystkim Waszym najbliższym pięknych, radosnych, świątecznych przeżyć. Życzymy przede wszystkim pokoju i miłości w sercach, które przyniosło na świat Dziecię Boże. Życzymy zdrowia, szczęścia i pomyślności, a także nadziei. Życzymy zgody rodzinnej i sąsiedzkiej, dobroci i życzliwości dla innych. Niech nigdy nas nie opuszcza wiara i ufność w drugiego człowieka.

W świąteczne dni, gdy będziemy łamać się opłatkiem, śpiewać z weselem „Bóg się rodzi moc truchleje...” i „Lulajże Jezuniu ...”, pomyślimy o niezachwianej wierze pasterzy i mędrców, którzy bez wahania podążyli z pokłonem do ubogiej betlejemskiej stajni, gdzie narodził się Bóg.

Życzymy także, aby 366 dni Nowego 2012 Roku zapisało się szczęśliwymi kartami w historii naszej Ojczyzny, naszej Gminy i naszych Rodzin.

Jan Marcinek
Przewodniczący Rady Gminy

Jerzy Błoniarczyk
Wójt Gminy Żegocina



Nowe stawki podatków

Podczas X sesji w dniu 1 grudnia radni Gminy Żegocina uchwalili nowe stawki podatków lokalnych i opłat, które obowiązywać będą w 2012 roku. W większości przypadków wzrosły one nieznacznie, bowiem zostały powiększone tylko o wskaźnik inflacji.

Nowe stawki przedstawiają się następująco: od gruntów – związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej 0,66 zł od 1 m²; – pozostałych – 0,26 zł od 1 m², od budynków mieszkalnych – 0,43 zł od 1 m², związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – 17,54 zł od 1 m², związanych z udzielaniem świadczeń zdrowotnych – 4,45 zł od 1 m², budynków letniskowych – 7,36 zł od 1 m², gospodarczych – 5,68 zł od 1 m², innych – 6,17 zł od 1 m², od budowli – 2% wartości. Jednocześnie Rada zwolniła od podatku od nieruchomości stodoły, grunty i budynki zajęte na prowadzenie działalności w zakresie ochrony przeciwpożarowej, kulturalnej, służące do odprowadzania i oczyszczania ścieków, rurociągi i przewody sieci rozdzielczej wody, grunty sklasyfikowane jako drogi. O 5% podwyższono również stawki podatków od środków transportowych. Rada obniżyła natomiast cenę skupu żyta, przyjętą jako podstawę do obliczenia podatku rolnej z kwoty 74,18 zł za 1 dt do 50,00 zł za 1 dt.

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Żegocina

**W ten wyjątkowy czas Bożego Narodzenia
chcielibyśmy życzyć wszystkim Państwu
zdrowych, radosnych, przepełnionych
 optymizmem i spokojem Świąt.
Zaś Nowy 2012 Rok niech przyniesie
same pomyślne decyzje
i zaowocuje udanymi
przedsięwzięciami zarówno
w życiu prywatnym,
jak i zawodowym**

**Przewodniczący
Rady Gminy
Andrzej Śliwa**

**Wójt Gminy Łapanów
Jan Kulig**



Wyremontowana droga Tarnawa – Budzyń



Zakończyły się prowadzone w dwóch etapach prace związane z remontem drogi Tarnawa – Budzyń. W I etapie, który realizowany był w ramach usuwania skutków ubiegłorocznej powodzi, na odcinku 940 m wykonano podbudowę i odwodnienie, położono nawierzchnię asfaltową, umocniono rowy ściekiem i płytami ażurowymi. Koszt I etapu wyniósł 476 951,16 zł, z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji pozyskano 466 973,93 zł, pozostałą kwotę stanowił wkład własny gminy.

W II etapie wykonano odwodnienie i nawierzchnię z kamienia łamanego na odcinku 340 m. Koszt II etapu wyniósł 86 392,38 zł i w całości pokryty został ze środków własnych gminy.

Gminne obchody Święta Niepodległości

Z okazji 93 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości w gminie Łapanów odbyły się uroczystości upamiętniające to wydarzenie. Wspólne świętowanie rozpoczęło się Mszą św. w kościele parafialnym w Łapanowie, którą odprawili ks. Jerzy Filek i ks. Tadeusz Jarzębak. Na uroczystej celebracji zgromadzili się radni gminy Łapanów, pracownicy Urzędu Gminy, przedstawiciele wszystkich szkół, jednostek OSP, licznych organizacji i instytucji działających na terenie gminy oraz mieszkańcy. Uroczystość uświetniła Parafialno-Gminna Orkiestra Dęta z Sobolowa.

Po Mszy św. przybyłe delegacje złożyły kwiaty przed pomnikiem upamiętniającym Polaków zamordowanych w 1940 roku w Katyniu, a następnie przy dźwiękach orkiestry nastąpił przemarsz na rynek, gdzie złożone zostały kwiaty przed pomnikiem chłopów pomordowanych w 1932 roku.

Uroczysta akademia odbyła się w Szkole Podstawowej w Łapanowie. Po odśpiewaniu hymnu państwowego



nastąpiło przemówienie wójta gminy, który przybliżył historię walk o niepodległość, zwrócił także uwagę na rolę i znaczenie niepodległego państwa dla współczesnych Polaków. Po przemówieniu nastąpiło podpisanie porozumienia o partnerstwie między gminą Łapanów, a węgierskimi gminami Balatonszárszó i Szólád. Zarówno wójt Jan Kulig, jak i burmistrzowie Dorogi Sándor oraz Rózsás Elemér wyrazili nadzieję, że porozumienie stanie się początkiem intensywnej i owocnej współpracy pomiędzy gminami.

W dalszej części akademii zebrani wysłuchali patriotycznego programu artystycznego, który przygotowały dzieci ze Szkoły Podstawowej w Łapanowie, zespoły działające przy Centrum Kultury Gminy Łapanów oraz Parafialno-Gminna Orkiestra Dęta Sobolów. Na zakończenie wójt podziękował wszystkim zebranym za okazany patriotyzm oraz piękne świadectwo przywiązania do polskiej tradycji i historii.

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Łapanów

Budowa „Orlika” w Sobolowie

Trwają prace związane z budową kompleksu boisk sportowych w Sobolowie realizowane w ramach rządowego programu „Orlik 2012”. Na realizację zadania, którego całkowity koszt wynosi 1 075 890 zł, gmina pozyskała 500 tys. zł z Mini-

sterstwa Sportu oraz 333 tys. zł z Urzędu Marszałkowskiego. Pozostała kwota 242 890 zł stanowi wkład własny gminy.

W zakres prowadzonych prac wchodzi wykonanie drenażu, budowa boiska ze sztuczną trawą do gry w piłkę nożną,

budowa boiska z nawierzchnią poliuretanową do gry w koszykówkę, siatkówkę i tenisa ziemnego, budowa budynku sanitarno-szatniowego, wykonanie ogrodzenia i oświetlenia oraz wyposażenie boisk w przyrządy sportowe.



Podpisanie porozumienia z węgierskimi gminami Balatonszárszó i Szólád

11 listopada podczas uroczystej akademii z okazji Święta Niepodległości Jan Kulig – wójt Gminy Łapanów, Dorogi Sándor – burmistrz Balatonszárszó oraz Rózsás Elemér – burmistrz Szólád podpisali porozumienie o partnerstwie między gminami. Zakłada ono rozwijanie współpracy, głównie na płaszczyznach kulturalnej, oświatowej i sportowej, wymianę doświadczeń, a także dalsze poszerzanie kontaktów między społecznościami.

Przedstawiciele węgierskich gmin w trakcie trzydniowego pobytu w gminie Łapanów zapoznali się m.in. z funkcjonowaniem szkół, w tym szkoły muzycznej I stopnia w Sobolo-

wie, obejrzeni tam poszczególne sale oraz ich wyposażenie. Następnie udali się do sali prób Parafialno-Gminnej Orkiestry

Dętej Sobolów, by zobaczyć w jakich warunkach ćwiczy orkiestra, w dalszej kolejności mieli możliwość zwiedzić zabytkowy kościół w Sobolowie, który w ciągu ostatnich dwóch lat przeszedł gruntowną renowację. Delegacja węgierska zobaczyła także szereg inwestycji, które w ostatnim czasie zostały zrealizowane na terenie gminy Łapanów.



Promesa ministra na remont dróg

Gmina Łapanów otrzymała kolejną promesę z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, tym razem na kwotę 360 tys. zł. W ramach usuwania skutków ubiegłorocznej powodzi wyremontowane zostaną dwie drogi gminne: nr K 580179 Kamyk – Kopaliny w miejscowości Kamyk oraz droga dojazdowa koło p. Nowaka w miejscowości Łapanów.

Prace przeprowadzone zostaną do końca br.

Łapanów w RDN Małopolska

21 października w radio RDN Małopolska nadawane były audycje dotyczące atrakcji turystycznych w gminie Łapanów. O najpiękniejszych zabytkach, najciekawszych miejscach oraz obiektach szczególnie wartych zobaczenia opowiadali Jan Kulig – wójt gminy Łapanów, Jan Wójcik – były dyrektor Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Łapanowie i twórca Szlaku papieskiego, ks. Tadeusz Jarzębak – proboszcz parafii pw. św. Bartłomieja Apostoła w Łapanowie, Józef Kluba – pomysłodawca i właściciel Ekomuzeum w Sobolowie oraz Sabina Zdebska – nauczyciel Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Łapanowie i pasjonat lokalnej historii.

Audycje nadawane były w ramach programu „Złota Jesień w Małopolsce”. Gmina Łapanów, jako jedna z nielicznych w Małopolsce, została zakwalifikowana do programu. Ciekawie zaprezentowane atrakcje turystyczne, zachęcające do odwiedzenia gminy, były doskonałą promocją Łapanowa i okolic.

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Łapanów

Co to jest kryzys?

opowiadają dzieci
z przedszkola nr 6
w Bochni



Paweł Paszkot: – Kryzys jest wtedy, jak dzieje się coś złego, np. jak przejdzie tornado i zniszczy komuś dom. Wtedy musi spać na ziemi, bo nie ma gdzie. Dzieci też mogą mieć kryzys jak na przykład się złoszczą. A dorośli jak mają kryzys to się smucą.



Oliwier Rudnik: – Kryzys jest wtedy jak do domu przyjdzie złodziej i coś ukradnie.



Kacper Kluz: – Można mieć kryzys jak się komuś dom od wysokiego napięcia spali. Indianie też mają kryzys. Mają mało pieniędzy więc nie mogą sobie kupić komputera. Robią komputery z odpadów. Może być też kryzys w kopalni.

Jak ktoś źle podłoży dynamit i wszystko wybuchnie i się zawali, to górnicy przeżywają kryzys. Dwie kobiety mogą mieć kryzys, jak obie chcą tę samą bluzkę. Szarpią nią i w końcu bluzka się rozerwie i już kryzys gotowy. A największy kryzys to jest teraz, bo zapowiadali śnieg, a śniegu nie ma.



Julka Wełna: – Jak rodzice się kłócą to jest kryzys małżeński. Widziałam też w gazecie, że niektórzy ludzie mają kryzys z głodu.



Karolina Maliszczak: – Kryzys to jest jak ludzie nie mają pieniędzy. Ale są też inne przypadki. Kiedyś mieliśmy w Polsce kryzys, bo rozbił się samolot z prezydentem. Ostatnio słyszałam, że znowu jest kryzys, bo był silny wiatr i połamał drzewa na linię elektryczną i ludzie nie mieli prądu. Ja też miałam kryzys. Jak wracałam z przedszkola to Raba weszła na most i nie mogłam wrócić do domu. Przez kilka dni mieszkaliśmy u pani Dorotki.



Wiktoria Maszewska: – Kryzys to jest wtedy jak telewizor nawali.



Krystian Moneta: – Kryzys jest wtedy, jak tata nie ma pieniędzy. Albo jak mama ogląda telewizor i nagle jej myszka wyskoczy. Mama tak się przestraszy, że się z kanapą do tyłu przewróci.



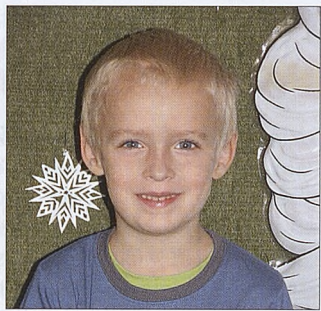
Michał Wnęk: – Kryzys to jest jak jest powódź, bo ludziom zniszczy domy, a oni nie mają potem pieniędzy, żeby je odbudować.



Kuba Przybyła: – Jak byłem na pikniku, to był straszny kryzys bo spadł samolot. No i jak ktoś nie ma pieniędzy to ma kryzys. Ale zawsze może je pożyczyć z Grecji i Hiszpanii. No chyba, że akurat oni mają kryzys.



Natalka Musialska: – Zwierzęta też mogą mieć kryzys. Jak ktoś podpali las, to one wtedy się spalą.



Jasiu Nowotny: – Dzieci mogą mieć kryzys jak ich rodzice wyjadą, a oni muszą zostać z babcią.



■ Grupa 4-latków



Ania Bukowiec: – Kryzys jest wtedy, kiedy straci się dużo pieniędzy i zaczyna ich brakować. I wtedy trzeba oszczędzać, nie kupować niepotrzebnych rzeczy. Albo trzeba więcej pracować.

to mówi się, że mają wtedy kryzys. Dzieci też mogą mieć kryzys, jeśli zamiast do przedszkola pójść do domu dziecka to wtedy są bardzo smutne i trzeba je jakoś pocieszyć.



Dominika Broszkiewicz: – Jak ktoś ma kryzys to można mu spróbować pomóc. Można go na przykład pocieszyć, przytulić, pogłaskać albo go można rozśmieszyć. Wtedy na pewno się uśmiechnie i kryzys odejdzie.



Julka Bajda: – Czasem się zdarza, że rodzice oddają swoje dzieci do domu dziecka. To jest straszne, bo nie wiem jak można tym dzieciom pomóc.



Wiktoria Turek: – Jak się rodzice pokłóć w domu



Kuba Jarosz: – Kryzys może mieć kierowca, jak jedzie samochodem i mu się bardzo zachce spać. Wtedy musi się zatrzymać, żeby nie było wypadku i odpocząć. Ja też miałem kryzys jak byłem na Węgrach. Topiłem się wtedy w wodzie, ale tata przyszedł i mnie uratował.



Dominika Dobrzańska: – Kryzys jest wtedy, jak się dziecko zgubi w dużym sklepie i nie może znaleźć mamy. I wtedy płacze i muszą mu pomóc inni ludzie.



Piotruś Korta: – Kryzys może być wtedy jak samochód jedzie, a człowiek wejdzie na czerwonym świetle na ulicę i samochód w niego wjedzie.



Julka Pawlik: – Kryzys to jest taka trudna sytuacja.

Można go mieć na przykład jak się nie ma pieniędzy. Wtedy trzeba znaleźć pracę i zarabiać pieniądze, żeby było za co żyć. Ja też mam kryzys, bo mam małego braciszka w domu i jestem o niego bardzo zazdrosna.



Bartek Maciuszek: – Jak ktoś straci pracę, a potem go spotkają inne nieszczęścia, to można powiedzieć, że ma kryzys i nie zawsze da się z tego wyjść. Musi mu pomóc jakiś lekarz, bo sam nie da rady się pozbiierać.



Dawid Marek: – Kryzys może przyjść do każdego o każdej porze, nawet do dziecka. I wtedy trzeba mu pomóc. Można mieć nawet kryzys jakby kogoś kot podrapał, albo jakby go ugryzł pies.

wysłuchała Iwona Świętek



■ Grupa 5-latków



■ Grupa 6-latków

11 lat i 11 dni Krytej Pływalni w Proszówkach



■ Wójt Jerzy Lysy podczas uroczystości jubileuszowych

Nietypowy jubileusz „11 lat i 11 dni” obchodziła Kryta Pływalnia w Proszówkach. 9 grudnia przybyli tu twórcy jednej z nielicznych w Polsce – wiejskiej pływalni. Wybudowany w 2000 roku obiekt w Proszówkach jest jednym z elementów kompleksu oświatowo-sportowego, w skład którego wchodzi także szkoła podstawowa, gimnazjum, hala sportowa, schronisko młodzieżowe, sztuczne lodowisko i zespół boisk.

Gmina Bochnia wybudowała pływalnię systemem gospodarczym, a projekt wykonał zespół inżynierów pod kierownictwem wójta, który jest również pro-

jektantem budowlanym. Niedawno, dzięki środkom unijnym, obiekt został wyposażony w sauny i elektroniczny system wejść. Działa tu 106 kolektorów słonecznych i 2 pompy ciepła.

– Przed rokiem, kiedy wypadała „okrągła” rocznica 10-lecia powstania pływalni, w bocheńskiej gminie zajęci byliśmy walką z powodzią, a potem odbudową zniszczonej infrastruktury. Ciekawostką jest, że szkoła i pływalnia były wówczas punktem ewakuacyjnym dla osób poszkodowanych oraz siedzibą sztabu ratunkowego – mówił wójt Jerzy Lysy. Zaległość tę postanowiliśmy nadrobić w tym roku, głównie dlatego aby oddać szacunek wszystkim ludziom, instytucjom i mieszkańcom, którzy przyczynili się do powstania naszego obiektu.

REKLAMA

Astra Classic III już od **20 900 zł**

Nowa Astra Edition już od **26 100 zł**

Nowa Corsa już od **16 300 zł**

JESIENNA PROMOCJA OPLA!

NAJROZSĄDNIJ WYDANE PIENIĄDZE!

Nowy Opel Corsa 1.0 65 KM, z klimatyzacją, zestawem audio w kredycie 40/60

już od **16 300 zł**

Opel Astra Classic 1.6 115 KM, z klimatyzacją, zestawem audio w kredycie 40/60

już od **20 900 zł**

Nowy Opel Astra Edition 1.6 115 KM, z klimatyzacją, zestawem audio w kredycie 40/60

już od **26 100 zł**

Sprawdź nasze pozostałe promocje oraz ofertę na komplet kół zimowych za 499 zł!

www.opel.pl

Opel Kredyt



Wir leben Autos.

Zużycie paliwa oraz emisja CO₂: Corsa 1.0 – 5,0 l/100 km, CO₂ – 117 g/km; Astra 1.4 – 5,5 l/100 km, CO₂ – 129 g/km; Astra Classic 1.6 – 6,2 l/100 km, CO₂ – 146 g/km (wg dyrektywy 80/1268/ECC, 2004/3/EC, cykl mieszany). Informacje na temat złomowania samochodu, przydatności do odzysku oraz recyklingu dostępne są pod adresem internetowym www.opel.pl. Oferta kredytu 40/60 dostępna jest w programie Opel Kredyt. RRSO: 4,71%. Oprocentowanie: 0%. Wkład własny: 40%. Okres kredytowania: 12 miesięcy. Podany koszt nie zawiera obowiązkowej polisy autocasco.

Auto-Center

Autoryzowany Dystrybutor firmy Opel

Kraków
ul. Wodna 2

tel. 12/ 425 54 36, 425 59 96, fax. 265 78 12

www.autocenter.krakow.pl

Z dużym sentymentem obejrzano film przygotowany przez Krzysztofa Kuchno przedstawiający historię Pływalni, (m.in. otwarcie basenu przez Wiesława Wodę i pierwszą rundę pływacką jaką w garniturze wykonał wójt Jerzy Lysy).

Uroczystość połączona została z XIII Ogólnopolskim Festiwalem Sportów Wodnych, którego uczestnicy w Proszówkach promowali różne dyscypliny sportowe, które rozgrywać można na basenach.

Po oficjalnym otwarciu, którego dokonał Jerzy Potentas wiele emocji wzbudził mecz piłki wodnej, zawodnicy przebywali w kajakach. Brali w nim udział medaliści z mistrzostw świata i Europy, najlepsi w tej konkurencji w Polsce. Później swych sił próbowała młodzież.

Rywalizowano także w innych konkurencjach jak ratownictwo wodne i nurkowanie.

10 grudnia odbyła się druga runda Gminnej Ligi Pływac-



■ Mecz w konkurencji kajak polo

kiej. Nagrody wręczali: wicewójt gminy Stanisław Bukowiec i Daniel Jędraszko – kajakarz, kanadyjkarz, wicemistrz olimpijski z Sydney, czterokrotny mistrz świata, obecnie trener kajakarzy ze Szczecina.

Podczas uroczystości przy-

pomniano również, że poza podstawową funkcją, Kryta Pływalnia kierowana od początku istnienia przez Jarosława Skrzypka, jest także ważnym ośrodkiem kultury i działalności społecznej. Tutaj odbywają się coroczne festiwale Rockau-

tostrady, finały Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy oraz wykłady muzyczne red. Jerzego Skarżyńskiego

W Festiwalu, od 8 do 11 grudnia wzięło udział 120 uczestników z całej Polski.

P.S.

REKLAMA

NASZE

**Najwyższa jakość najniższa cena
Akumulatory na każdą kieszeń**

AKUMULATORY

**GWARANCJA DO
36
MIESIĘCY**

mogą więcej!

FIVE STAR

HYPERBOLIS

**EMPEX
POWER**



Wszystkim Klientom, Partnerom
oraz Sympatykom naszej firmy
składamy życzenia
Spokojnych i Radosnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz

Pomyślności i Sukcesów w Nowym Roku.

Sprawdź nasze ceny!!!

MIDAK- POLSKA Sp. z o.o.
Tel/fax 14 611 15 38
www.fivestar.com.pl

Nasze Akumulatory dostępne :

Gerex 32-700 Bochnia, Brzeska 55

Auto Części Sklep Motoryzacyjny Sojka Małgorzata 32-700 Bochnia, Niecała 12

Midak Polska Sp. Z.o.o 32-700 Bochnia, Wodociągowa 10



Lokalna Grupa Działania „Dolina Raby” – jedną z najaktywniejszych LGD w Małopolsce

Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Dolina Raby” działa na terenie gmin: Biskupice, Gdów, Łapanów, Nowy Wiśnicz, Trzciana, Żegocina. LGD „Dolina Raby” działa w ramach Osi 4 Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich – Leader. Budżet Lokalnej Grupy Działania przeznaczony jest na wspieranie i stymulowanie rozwoju obszarów wiejskich, budowanie kapitału społecznego poprzez szkolenia, warsztaty, nabywanie umiejętności i aktywizację lokalnej społeczności, a także promocję obszaru na zewnątrz. LGD oferuje dofinansowania operacji z zakresu czterech działań: Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej, Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw, Odnowa i rozwój wsi oraz Małe projekty. Biuro stowarzyszenia działa od września 2009 roku, w tym okresie przeprowadzono już sześć naborów wniosków. Dla przykładu zaprezentujemy tylko niektóre z publicznych projektów inwestycyjnych zrealizowane za pośrednictwem LGD.

Gmina Łapanów

„Poprawa warunków funkcjonowania placówek kultury na terenie gminy Łapanów w miejscowościach Kamyk, Wolica, Zbydniów”

W ramach projektu w świetlicy w Kamyku wykonano przebudowę dachu wraz z wymianą pokrycia dachowego, wymianę stropów, stolarki okiennej i drzwiowej, ocieplenie, elewację, wykonywano instalację wodno-kanalizacyjną, gazową, elektryczną oraz CO. W świetlicy w miejscowości Wolica wymieniono pokrycie dachowe, stolarkę okienną i drzwiową, wykonano elewację, a także opaski wokół budynku. W Zbydniowie wykonano nową instalację elektryczną, podwieszenie sufitów oraz malowanie. Całkowity koszt remontu świetlic gminy to 205 320,73 zł.



■ Świetlica w Kamyku

Gmina Nowy Wiśnicz

„Wyposażenie sali gimnastycznej i budowa boiska wielofunkcyjnego w Muchówce”

W ramach uzyskanej pomocy wyposażono nowo wybudowaną salę gimnastyczną w sprzęt sportowy oraz wykonano budowę boiska wielofunkcyjnego (do piłki nożnej, siatkowej i tenisa ziemnego).

Zakres budowy boiska obejmował: roboty ziemne, drenaż, podbudowę i obramowanie, nawierzchnię 378 m², ogrodzenie w wysokości 4m – 346,5 m² oraz wyposażenie boiska wielofunkcyjnego: zakup i montaż kompletu do koszykówki, zakup sprzętu do badmintonu, zakup i montaż kompletu do piłki ręcznej, zakup i montaż drabinek gimnastycznych, zakup i montaż piłkochwyty, zakup i montaż kompletu lin, zakup i montaż tablicy wyników sportowych. Zadanie



■ Boisko wielofunkcyjne w Muchówce

zostało poprawnie rozliczone, został sporządzony wniosek o płatność na podstawie którego wypłacona została kwota dotacji w wysokości 88 161,00 zł.

Gmina Żegocina

Poprawa warunków ekspozycji zbiorów Izby Regionalnej w Żegocinie

Projekt polega na poprawie warunków ekspozycji zbiorów Izby Regionalnej w Żegocinie. W ramach realizacji tego działania zakupiono: regały celem tematycznej ekspozycji zbiorów, stoliki i krzesła, lampy oświetleniowe, szafy do przechowywania dokumentacji i archiwizacji zbiorów, sprzęt komputerowy i audiowizualny tj. laptop, projektor multimedialny, drukarkę komputerową, cyfrowy aparat fotograficzny, dyktafon w celu prowadzenia zajęć dydaktycznych i edukacyjnych młodzieży szkolnej i lokalnej społeczno-

ści, a także dokumentowania starych sprzętów, strojów regionalnych oraz legend i opowiadań ludowych. Celem projektu jest ochrona dóbr kultury regionalnej i tradycji ludowej oraz podejmowanie działań mających na celu utrwalenie i zachowanie tego dorobku.

Budowa punktu widokowego na Przełęczy Widoma w miejscowości Rozdziele oraz organizacja pięciu spotkań promujących realizację projektu

Projekt polega na budowie punktu widokowego na Przełęczy Widoma w miejscowości Rozdziele. Realizacja ma na celu podniesienie atrakcyjności tej wsi, co przyczyni się do wzrostu liczby odwiedzających ją wczasowiczów. Przyczyni się do odkrycia jednej z ciekawszych panoram Beskidu Wyspowego. Nastąpi poprawa stanu estetyki przestrzeni jak i wizerunku miejscowości.



■ Izba Regionalna w Żegocinie



■ Punkt widokowy w Rozdzielu

Budowa i wyposażenie ogólnodostępnej sali gimnastycznej wraz z zapleczem oraz infrastrukturą w miejscowości Bytomsko

Celem projektu jest rozszerzenie oferty zajęć pozalekcyjnych dla uczniów i mieszkańców gminy Żegocina, poprzez budowę ogólnodostępnej sali gimnastycznej w miejscowości Bytomsko, która przyczyni się do poprawy jakości życia mieszkańców gminy oraz wzrostu atrakcyjności turystycznej miejscowości.

Gmina Trzciana

Odnova centrum wsi Trzciana poprzez remont Budynku Wiejskiego i chodnika łączącego go z zabytkowym Kościołem w Trzcie.

Prace remontowe polegają na dociepleniu budynku, rekonstrukcji wykuszu, odnowieniu elewacji zewnętrznej, przebudowie dwóch odcinków chodnika tj. od sklepu - Delikatesy Centrum do Rynku oraz od Rynku do parkingu gminnego.

Poza projektami inwestycyjnymi realizowanymi przez samorządy zrealizowano również wiele projektów miękkich, których wnioskodawcami były stowarzyszenia lub osoby fizyczne. Wybrano do realizacji kilka wniosków przedsiębiorców i osób, które działalność taką zamierzają podjąć. Ze szczegółami można zapoznać się na naszej stronie internetowej pobierając listy rankingowe.

LGD prowadzi także wiele działań

na rzecz rozwoju produktów lokalnych i stworzenia marki lokalnej. W tym roku realizowaliśmy krajowy projekt współpracy z LGD z Podlaskiego, Wielkopolskiego, Mazowieckiego oraz Małopolskiego pt. „Smaki Łączą Regiony – Festiwal Smaków”. Efektem realizacji zakładanych celów projektu będzie: rozwój tożsamości społeczności zamieszkującej w/w regiony, podniesienie wiedzy mieszkańców na temat lokalnego dziedzictwa kulinarnego, trwałe zebranie tej wiedzy w publikacji oraz promocja w/w regionów za pomocą tradycyjnej kuchni lokalnej.

Projekt będzie kontynuowany w latach następnych. Współpracujemy też z lokalnymi producentami żywności i poszukujemy nowych. Dotychczas podjęliśmy się promocji następujących produktów żywnościowych: **Chleb Żarnowy z Łomnej** – wpisany na listę produktów tradycyjnych Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi; **Makaron Domowy Wiśnicki** – laureat wielu konkursów na szczeblu wojewódzkim, a także krajowym; **Soki i przetwory „Kamionna”** – produkty z certyfikatem ekologicznej żywności; **Kiełbasa i boczek z Muchówki** – produkcja marginalna, lokalna, ograniczona; **Miody i Lody tradycyjne „Mikro” z Żegociny**.

Postawiliśmy na rozwój i promocję obszaru opartą na lokalnych zasobach, dlatego też korzystając z urokliwych tras Beskidu Wyspowego i doliny rzeki Raby wytyczamy szlaki rowerowe i promujemy aktywną turystykę. Należy wspomnieć tu



■ Promocja urokliwych tras Beskidu Wyspowego i doliny rzeki Raby



■ Uczestnicy pierwszego w Polsce Festiwalu Rosółu, październik 2011

o powstałym w tym roku ponadlokalnym szlaku rowerowym im. Żeleńskich. Szlak ten powstał we współpracy z LGD „Przyjazna Ziemia Limanowska” oraz LGD „Wspólnota Królewskiej Puszczy” z Niepołomic. Biegnie od Jodłownika poprzez Gminę Łapanów, Gminę Gdów, Gminę Kłaj aż do Niepołomic. Szlak zawdzięcza swą nazwę Władysławowi Żeleńskiemu ur. w Grodkowicach. Pałac Żeleńskich stanowi zaś jedną z głównych atrakcji na szlaku.

Podjęliśmy również inicjatywę zorganizowania pierwszego w Polsce Festiwalu Rosółu. W roku 1682 na zamku Kmitów i Lubomirskich w Nowym Wiśniczu kuchmistrz Stanisław Czerniecki napisał pierwszą w Polsce książkę kucharską Compendium Ferculorum – Albo Zebranie Potraw, w której pierwszą pozycję zajmował Rosół Polski. Na pamiątkę tego wydarzenia w szranki konkurencyjnej walki na rosół 22 października 2011 roku stanęli amatorzy (koła gospodyń wiejskich) oraz profesjonalisci (restauracje) z terenu LGD.

W kolejnych latach planujemy imprezę na szczeblu wojewódzkim lub może nawet krajowym. Uczestników oceniali profesjonalne międzynarodowe jury,

a wśród nich między innymi Hanna Szyndlerowska – zwana królową polskiej książki kucharskiej, prof. Jarosław Dumanowski – historyk z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, inicjator edycji staropolskich książek kucharskich w ramach projektu „Monumenta Poloniae Culinaris” i jeden z pionierów polskiej gastronomii historycznej, Philippe Meyzie – historyk kuchni z Uniwersytetu w Bordeaux (Francja). Celem projektu jest promowanie rosółu, jako potrawy narodowej związanej z Wiśniczem, oraz promocja regionu za pomocą corocznego festiwalu.

To tylko niektóre z podjętych przez LGD działań. Wszystkich zainteresowanych rozwojem lokalnym, rozwojem przedsiębiorczości, promocją regionu, dofinansowaniem projektu zapraszamy do współpracy. Biuro stowarzyszenia znajduje się w Chrostowej, na terenie Zespołu Szkół w Dąbrowicy. Nasza wykwalifikowana kadra udzieli Państwu niezbędnych wskazówek. Zapraszamy również do odwiedzania naszej witryny internetowej www.dolinaraby.pl

Tekst: Patryk Paszkot

– asystent Kierownika Biura

Zdjęcia: LGD oraz Urzędy Gmin realizujące projekty



■ Regionalne potrawy

Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Dolina Raby”

Chrostowa 1A, 32-742 Sobolów, tel./fax 14/ 685 44 44, tel. kom. 600 856 618
e-mail: biuro@dolinaraby.pl www.dolinaraby.pl



Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich



Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013

6,50%*

Lokata 3-miesięczna z Dzienną Kapitalizacją

*Lokata 3-miesięczna – z dzienną kapitalizacją odsetek, oprocentowanie środków 5,30% w skali roku co odpowiada oprocentowaniu środków 6,50% w skali roku na standardowej lokacie. Oferta ważna do 30.12.2011.



*Radosnych, pełnych rodzinnego ciepła
Świąt Bożego Narodzenia
oraz dużo pomyślności i sukcesów
w nadchodzącym Nowym Roku
życzy
Krakowski Bank Spółdzielczy*



Polski Bank

www.kbsbank.com.pl

Krakowski Bank Spółdzielczy

Oddziały KBS

Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 10,
14 612 34 18, 14 612 21 73,
Drwinia, 12 281 76 10, 12 281 70 08,
Łapanów, 14 613 44 05, 14 613 44 69,

Filie KBS

Jurków, 14 663 60 40,
Rajbroń, 14 613 80 80,
Rzeszawa, 14 612 77 15,
Sobolów, 14 685 93 26,
Żegocina, 14 613 25 72,

**BANKOMAT
24h**



*Z okazji świąt Bożego Narodzenia
składamy Wam życzenia miłości,
spokoju i wszelkiego dobra.
Abyśmy dla siebie nawzajem
byli pełni życzliwości i zrozumienia.*



*W Nowym Roku niech się spełnią
wszystkie plany i marzenia.*

*Pracownicy i właściciele
Zakładu Przetwórstwa Mięsnego
"AH Kołdrasowie"*

*Stacji Paliw "Tankownia"
oraz "Gospody nad Rabą"*



Ministerstwo połączy kopalnie?

Kopalnie z dotacją

Kopalnia Soli w Wieliczce to spółka akcyjna i własność Skarbu Państwa. Kopalnia Soli „Bochnia” to przedsiębiorstwo państwowe, również własność Skarbu Państwa, postawione w stan likwidacji. Likwidatorem od kilku lat jest Krzysztof Zięba.

Zarówno Kopalnia Soli w Bochni, jak i Kopalnia Soli w Wieliczce otrzymują z budżetu państwa dotacje na ochronę dziedzictwa kulturowego, które reprezentują. Dotacje te służą systematycznej likwidacji niezabytkowych wyrobisk, nieużywanych komór i chodników oraz zabezpieczaniu części zabytkowej danego wyrobiska. W tym roku wielicka kopalnia otrzymała ok. 70 mln zł.

Bocheńska kopalnia została postawiona w stan likwidacji w 1990 roku, kiedy to zaprzestano wydobywania surowca. Zgodnie z planem wszelkie prace likwacyjne, związane m.in. z zabezpieczeniem zabytkowych części, renowacją zabytkowych maszyn i wyrobisk oraz zamknięciem nieużywanych i niebezpiecznych wyrobisk i szybów, mają zostać zakończone w 2013 roku. Do tego czasu ma nastąpić wyodrębnienie części zabytkowej, która będzie wykorzystywana w celach komercyjnych.

Wielickę rocznie odwiedza około 1 milion turystów, w Bochni jest ich zaledwie 150 tys. Bocheńska kopalnia cały czas stara się podnosić swoją atrakcyjność, udostępniając turystom coraz to nowe atrakcje. Od pewnego czasu czynione są również starania o umieszczenie kopalni na liście UNESCO.

Samorządy mówią „nie!”

Pomysł połączenia obu kopalń od początku budził głęboki opór

Mieszkańców Bochni zelektryzowała informacja, iż Ministerstwa Skarbu Państwa i Ministerstwo Gospodarki i Finansów planują połączenie Kopalni Soli w Bochni z Kopalnią Soli w Wieliczce. Przeciwno takiemu rozwiązaniu protestują władze obu miast.



władz obu miast. 17 listopada w Bochni odbyło się spotkanie starosty bocheńskiego Jacka Pajaka, starosty wielickiego Jacka Juszkiewicza, burmistrza Bochni Stefana Kolawińskiego oraz burmistrza Wieliczki Artura Kozioła dotyczące informacji o zamiarze połączenia kopalni wielickiej i bocheńskiej. W rozmowach podkreślono znaczenie odrębności i autonomicznej działalności kopalni w Bochni i Wieliczce. Zwrócono także uwagę, że oba podmioty stanowią ważny element życia gospodarczego, turystycznego i kulturalnego, a takim działaniom powinien przyświecać nie tylko interes ekonomiczny, ale również społeczny. Każda z tych kopalń ma swoją bogatą historię i wniosła ważny wkład w rozwój dziedzictwa kulturowego Polski. Na zakończenie spotkania przedstawiciele samorządów podpisali wspólne stanowisko, które przesłano do Ministra Skarbu Państwa oraz Ministra Gospodarki. Domagają się w nim przedstawienia dokumentów i analiz przedstawiających

wpływ fuzji na funkcjonowanie obu kopalń.

Odrębne oświadczenie wydali również burmistrz Bochni wraz z przewodniczącym Rady Miasta Kazimierzem Ścisło. Kategorycznie potępił on ministerialne plany, podkreślając iż taka fuzja „oznacza bowiem nie tylko utratę jego samodzielności, lecz także utratę przez miasto najważniejszego elementu identyfikacji Bochni jako pierwszego w historii Polski ośrodka górnictwa solnego. (...) W interesie Kopalni Soli „Bochnia”, a więc także Skarbu Państwa, do którego należy, jest przede wszystkim zachowanie tego ośmiowiekowego dziedzictwa poprzez dbałość o jego stan techniczny oraz takie eksponowanie podziemnych wyrobisk, które wzbudzi zainteresowanie współczesnego turysty, poszukującego miejsc jedynych w swoim rodzaju. Takie walory kopalnia bocheńska bezsprzecznie posiada. Jej unifikacja organizacyjna i finansowa z kopalnią wielicką będzie oznaczać także unifikację wizerunkową, co

oznacza zaprzepaszczenie jej największych atutów. Tymczasem to właśnie na nich miasto, któremu kopalnia dała początek, opiera swoją przyszłość, jako ośrodka turystycznego i uzdrowiskowego. Dlatego nie znajdujemy żadnego zrozumienia dla projektu odbierającego tożsamość najstarszemu miastu w województwie małopolskim”.

Zmiany muszą nastąpić

Podczas listopadowej sesji Rady Miasta Bochni przez aklamację podjęto rezolucję w sprawie planów połączenia Kopalni Soli w Bochni i Kopalni Soli w Wieliczce. Wyrażono w niej zaniepokojenie planami fuzji obu kopalń i domagano się „przedstawienia w otwarty, demokratyczny i publiczny sposób argumentów i analiz poczynionych na okoliczność planów scaleniowych w celu przeanalizowania szans i zagrożeń procesu włączania bocheńskiej Kopalni w strukturę Kopalni Soli w Wieliczce oraz poinformowania o efektach tych analiz mieszkańców Królewsko - Górniczego Miasta Bochni”. Podobną rezolucję dzień później podjęła Rada Powiatu.

Podczas miejskiej sesji na sali obrad obecny był likwidator bocheńskiej kopalni Krzysztof Zięba.

– *Kwestia połączenia kopalni soli w Bochni i Wieliczce jest obecnie analizowana. Chciałem zaapelować o rozsądne podejście do sprawy i podejmowanie konkretnych działań dopiero, gdy będziemy znali wszystkie fakty* – zwrócił się do radnych. – *Przez ostatnie 20 lat bocheńska kopalnia musiała sobie radzić z problemami finansowymi sama. Od pewnego czasu o kopalni mało się mówiło, jedynie co jakiś czas pojawiały się informacje o nowych atrakcjach turystycznych. Trzeba mieć jednak świadomość, że z samej działalności turystycznej kopalnia się nie utrzyma. Niewypełnioną niszą u nas są turyści zagraniczni.*

Krzysztof Zięba nie ukrywa, że aktualna struktura kopalni jest tymczasowa. Zaznacza jednak,

że wciąż nie ma żadnych decyzji co do konkretnego kształtu jej funkcjonowania po zakończeniu prac likwidacyjnych.

– Trwają prace, analizy, dotyczące formy funkcjonowania Kopalni Soli Bochnia w przyszłości. W tej chwili jest to przedsiębiorstwo państwowe w stanie likwidacji z wszelkimi ograniczeniami związanymi z funkcjonowaniem w tej formie prawnej. Kopalnia nie może np. występować o pieniądze unijne.

Sporządzenie planu zarządzania kopalnią wynika choćby ze starań o wpis kopalni na listę UNESCO.

– Stąd też kierunek analiz w Ministerstwie Skarbu i Ministerstwie Gospodarki, które mają na myśli ewentualne połączenie oby kopalń, funkcjonowanie w formule, która by ściślej wiązała te zakłady – mówił dyrektor kopalni.

Nie chciał jednak rozstrzygać, czy fuzja jest najlepszym rozwiązaniem.

– Należy pamiętać, że idea restrukturyzacji nie jest zdławienie naszej kopalni, ale jej utrzymanie. Będziemy dyskutować kiedy pojawią się jakieś konkretne decyzje. Na chwilę obecną trudno cokolwiek mówić o fuzji, bo takich rozwiązań nie ma i nie wiadomo czy będą – mówił Krzysztof Zięba.

Zaznaczył również, iż do jakiś przekształceń dojść musi, gdyż taki jest cel likwidacji. Zakończenie tego procesu umożliwiłoby sięganie po środki finansowe z różnych źródeł, nie tylko z budżetu państwa.

– Obecnie Kopalnia Soli w Bochni na swoje funkcjonowanie potrzebuje ok. 18,5 mln zł. Z budżetu dostajemy zaledwie 9 mln. zł – powiedział na zakończenie.

Ostatecznych decyzji wciąż nie podjęto. Krzysztof Zięba zapewnia, że jak tylko pojawią się jakieś propozycje, będzie o tym informował wszystkich zainteresowanych.

Iwona Świętek

Rok założenia 1977

ZAKŁAD INSTALACJI SANITARNYCH I GAZOWYCH

PYCiAK

Jerzy Pyciak – Proszówki 5

tel/fax. (014) 611 03 34, kom. 0604 46 34 69

e-mail: pyciak@wk.pl

Kompleksowe instalacje wewnętrzne

Przyłącza sieci:
– wodociągowych
– kanalizacyjnych
– gazowych

Nowoczesne systemy grzewcze



REKLAMA

ALSA T

SYSTEMY ZABEZPIECZEŃ



32-700 Bochnia, ul. Wygoda 55
tel. 503 153 064, 14/ 610 59 81

DIAGNOSTYKA I NAPRAWA ELEKTRONIKI SAMOCHODOWEJ

SPRZĘT CAR AUDIO

ALARMY SAMOCHODOWE

NAWIGACJE GPS

RADIA CB



SYSTEMY ALARMOWE STACJONARNE

MONITORING OBIEKTÓW

AUTOMATYKA BRAM

DOMOFONY CYFROWE

SPRZEDAŻ I MONTAŻ SYSTEMÓW ANTENOWYCH NAZIEMNEJ TELEWIZJI CYFROWEJ (DVB-T) I SATELITARNYCH

SIECI KOMPUTEROWE

P R D O X
SECURITY SYSTEMS

Satel



EXUS
systemy zabezpieczające

FAAC
AUTOMATYKA NA CAŁE ŚWIATŁO

FRACARRO

Tomasz Gromala i Jan Kulig najpopularniejszymi wójtami

29 listopada w Teatrze im. Juliusza Słowackiego w Krakowie odbyło się podsumowanie konkursu na „Najpopularniejszego wójta i burmistrza Małopolski 2011”. Organizatorami konkursu byli „Gazeta Krakowska” oraz Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Małopolski.

Konkurs podzielony był na dwa etapy: pierwszy polegał na zgłaszaniu kandydatów, na których w drugim etapie odbyło się głosowanie w podziale na kategorie: „Najpopularniejszego Wójta Małopolski 2011” i „Najpopularniejszego Burmistrza Małopolski 2011”. Głosowanie odbywało się poprzez wypełnienie kuponów drukowanych w Gazecie Krakowskiej i wysyłanie SMS-ów z poparciem dla wybranego kandydata. Laureatami plebiscytu zostało dziesięciu wójtów i pięciu burmistrzów, którzy otrzymali najwięcej głosów. Do plebiscytu na najpopularniejszego wójta zgłoszonych było 105 wójtów.



■ Nagrodę odbiera Jan Kulig – wójt Łapanowa

Na gali wieńczącej kilkutygodniowe zmagania spotkało się dziesięciu wójtów oraz pięciu burmistrzów. Wśród nich znaleźli się dwaj wójtowie z powiatu bocheńskiego: Jan Kulig – wójt Gminy Łapanów oraz Tomasz Gromala – wójt gminy Lipnica Murowana. Laureaci otrzymali od organizatorów „witosowe kapelusze”, które wręczali m.in. Stanisław Sorys – członek Zarządu Województwa

Małopolskiego oraz Kazimierz Barczyk – przewodniczący Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Małopolski.

Wójt Jan Kulig podziękował radnym, sołtysom, pracownikom Urzędu Gminy oraz wszystkim mieszkańcom za ich ogromne zaangażowanie i pracę na rzecz rozwoju gminy. Podkreślił, że bez wspólnych działań i dobrej współpracy nie byłoby tego sukcesu. Z kolei

wójt Tomasz Gromala zauważył, iż jest przekonany, że głosy oddane na niego są głosami oddanymi na cały samorząd lipnicki jako akceptacja i docenienie dotychczasowej pracy.

W gronie laureatów znaleźli się ponadto wójtowie: Marek Jamborski – gmina Kocmyrzów-Luborzyca, Marian Zalewski – gmina Szczurowa, Leszek Skowron – gmina Korzenna, Elżbieta Burtan – gmina Zabierzów, Tadeusz Wójtowicz – gmina Wielka Wieś, Marcin Kiwior – gmina Skrzyszów, Antoni Karlak – Jabłonka, Stanisław Gawęda – gmina Krościenko nad Dunajcem.

Najpopularniejszym burmistrzem 2011 r. został Dariusz Reško z Krynicy Zdroju. Wyróżnienia odebrali także Marcin Pawlak (Dobczyce), Jan Golba (Muszyna), Artur Koziół (Wieliczka), Grzegorz Niezgoda (Szczawnica).

iś

fot: Mirosław Drożdż
oraz UG Lipnica Murowana



■ Tomasz Gromala – wójt Lipnicy Murowanej również znalazł się w gronie laureatów plebiscytu

REKLAMA

Wszystkim Klientom składamy życzenia spokojnych Świąt Bożego Narodzenia.

Niech przyniosą one radość z tego co jest i nadzieję na to, co przed nami oraz życzliwość i uśmiech na każdy dzień 2012 roku.

Zarząd i Pracownicy Bocheńskich Zakładów Usług Komunalnych

Dla kogo odnowiony Rynek?

Wielokrotnie wspominałem we wcześniejszych felietonach o wyjątkowej szpetocie naszego Rynku, dlatego z dużą nadzieją przyjąłem informacje o planowanej w najbliższej przyszłości jego renowacji. Zgodnie z deklaracjami składanymi przez przedstawicieli magistratu, liczę także na szeroko zakrojone konsultacje, dotyczące zakresu wprowadzonych na trwałe zmian w wyglądzie naszego centrum. Tym bardziej, że udostępniony dotychczas w tej sprawie w mediach materiał poglądowy jest wyjątkowo ogólnikowy, a konkretniej rzecz ujmując – po prostu kiepski.

Rzetelna dyskusja na ten temat, a w konsekwencji podjęcie ostatecznych decyzji odnoszących się już do wykonania konkretnych prac renowacyjnych Rynku, wynikać powinna nie tylko z uwagi na prestiż „poprawianego” miejsca, ale i ze względu na poważny kryzys gospodarczy, który zobowiązuje do racjonalnego i efektywnego wydawania budżetowych finansów.

Nie chcę w tej chwili narzucać własnej wizji, co powinno się na płycie Rynku i w jego najbliższym sąsiedztwie znaleźć. Niech jako pierwsi wypowiadają się w tej materii i przedstawiają sensowne, dobrze uzasadnione rozwiązania fachowcy. Chcę natomiast bardzo jasno wyrazić własne zdanie na temat tego, co powinno, a raczej – kto powinien, z płyty Rynku i jego sąsiedztwa bezpowrotnie zniknąć. Myślę, że największym sukcesem na zakończenie prac renowacyjnych Rynku, bę-

dzie trwale pozbycie się z tego miejsca licznych bocheńskich „żuli”. Chyba każdy z Państwa, który przynajmniej od czasu do czasu przemierza pieszo ten rejon naszego miasta, wie doskonale o czym piszę. Pewnie większość z Państwa zgodzi się także ze mną, że spora część stałych bywalców Rynku, staje się coraz bardziej natrętna i uprzykrzająca wobec znajdujących się w tej okolicy przechodniów. Co gorsza, teren działania systematycznie się rozszerza, obejmując już swoim zasięgiem rejon szkoły muzycznej. Zwracam bardzo wyraźnie uwagę na ten problem już teraz, bowiem nie chciałbym aby w nieodległej przyszłości, głównymi beneficjentami zrealizowanych za spore pieniądze prac upiększających nasz rynek stali się właśnie ci osobnicy. Cóż nam i potencjalnym turystom przechadzającym się przez Rynek będzie po uroczym zakątku, jeśli będziemy musieli liczyć się z zaczepkami, mniej lub bardziej nachalnymi o parę drobnych, niby że na bułkę, lub być świadkami niekulturalnych scen z udziałem tego mało reprezentacyjnego towarzystwa. Może problem wydaje się małostkowy, ale zapewniam Państwa, takim w rzeczywistości nie jest. I dobrze by było, abyśmy umieli sobie z nim skutecznie poradzić. Nie wystarczy sporadyczny patrol straży miejskiej i policji, pewnie nie załatwi całościowo sprawy nawet najlepszy monitoring. Działania muszą być kompleksowe i ciągłe, a dotyczyć powinny także i tego typu obserwacji, które sklepy „sprzyjają” tego typu klienteli, poprzez dostosowany do ich potrzeb i możliwości asortyment oraz gotowość obsługi, nawet

gdy stan trzeźwości kupujących pozostawia wiele do życzenia.

Kończy się 2011 rok, dlatego jeszcze jedna, krótka refleksja. Bo to już kolejny z tych, które można uznać za całkowicie zmarnowany, w odniesieniu do szeroko rozumianego problemu komunikacji w naszym mieście i okolicy. Nadal nie ma konkretnych decyzji w sprawie łącznika z autostradą. Nie widać również żadnego pomysłu na konkretne zwiększenie ilości miejsc parkingowych w mieście w tak naważnych miejscach jak centrum, rejon szpitala czy teren wokół obiektów szkolnych. Wbrew wcześniejszym

deklaracjom przedwyborczym, nie podjęto jakichkolwiek działań w kierunku połączenia dwóch firm zajmujących się transportem publicznym na terenie Bochni. Czasu coraz mniej, pieniędzy wciąż przybywa... Chyba jedynym ratunkiem na poprawę niemocy komunikacyjnej w naszym mieście będą kolejne podwyżki cen paliwa, co zaowocuje pojawieniem się większej ilości rowerów zastępujących samochody. Rowerem będzie co prawda zdrowiej i taniej, może i nawet szybciej, ale czy bezpieczniej?

Idą Świąta. Niech upłyną wszystkim z Państwa w zdrowiu, prawdziwej radości i pogodzie ducha, nawet gdy realizm przyćmiewa optymizm. Jak tego doświadczyć? To bardzo proste. Wystarczy otworzyć się na tajemnicę betlejemskiej nocy i odnaleźć w niej ciepło, miłość i nadzieję.

Do siego roku!

E. Kolanko

REKLAMA

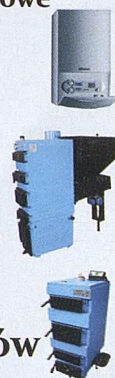
Metalspaw – Proszówki 162 tel. 14 611 03 88

**materiały instalacyjne
w cenach hurtowych**



**TECHNIKA GRZEWcza
I SANITARNA**

**kotły węglowe, miałowe na pelet i owies
uniwersalne ślimakowe, tłokowe, rynnowe
kotły gazowe atmosferyczne, turbo
i kondensacyjne
pompy cyrkulacyjne, hydroforowe
i głębinowe
grzejniki stalowe, aluminiowe,
łazienkowe
rury miedziane, warstwowe pex, pp, pe
zawory kulowe, grzejnikowe,
termostatyczne, strefowe,
oraz 1000 innych drobiazgów**



Rodzino nie jesteś sama

Wśród mieszkańców Powiatu Bocheńskiego jest około 16 tysięcy osób niepełnosprawnych w różnym stopniu niepełnosprawności i z powodu różnych dysfunkcji organizmu.

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Bochni prowadzi działania służące rehabilitacji społecznej i zawodowej osób niepełnosprawnych.

Do PCPR można zwrócić się z wnioskiem o dofinansowanie ze środków PFRON:

1. do zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze wydawane na podstawie zlecenia lekarskiego (np. wózki inwalidzkie, balkони, obuwie ortopedyczne, pasy podtrzymujące kręgosłup, pionizatory, protezy, szkła powiększające, aparaty słuchowe, pieluchomajtki, cewniki, worki kolostomijne, itp.)

2. do zaopatrzenia w sprzęt rehabilitacyjny niezbędny do rehabilitacji w warunkach domowych,

3. do likwidacji barier architektonicznych w miejscu zamieszkania osób niepełnosprawnych ruchowo (np. budowa podjazdu dla wózka inwalidzkiego, dostosowanie łazienki do potrzeb w zakresie poruszania się osób na wózkach lub o kulach / balkonikach, poszerzenie drzwi, likwidacja progów, zakup i montaż poręczy i uchwytów itp.)

4. do likwidacji barier w komunikowaniu się dla osób z niepełnosprawnością słuchu, mowy lub wzroku (np.: specjalistyczne oprogramowanie komputerowe, odtwarzacze „książki mówionej”, dyktafony, biała laska, powiększalniki, lupy, syntezatory mowy, przybory i materiały brajlowskie itp.)

5. do likwidacji barier technicznych, czyli wszelkich przeszkód uniemożliwiających codzienne funkcjonowanie

w rodzinie osobom z powodu różnorodnych rodzajów niepełnosprawności w zwykłych, codziennych czynnościach (np.: łóżka specjalistyczne, wózki/nasadki/krzesła toaletowe, podnośniki wannowe, schodolazy, rampy podjazdowe, aparatura brajlowska itp.)

Dla osób z niepełnosprawnością narządów ruchu, w wieku aktywności zawodowej, po spełnieniu kryteriów naboru do projektu pt. „Wzmocnienie integracji społecznej (...)” istnieje możliwość udzielenia pomocy ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w zakresie:

1. poprawy stanu zdrowia (skierowanie na zabiegi usprawniające psychoruchowo),

2. umożliwienia większego udziału w życiu społecznym (klub samopomocy, imprezy integracyjne także z udziałem osób bliskich osobie niepełnosprawnej, praca socjalna, trening kompetencji społecznych itd.)

3. podniesienia kluczowych kompetencji o charakterze zawodowym, zdobywania nowych umiejętności w trakcie kursów, korzystania z indywidualnego doradztwa zawodowego.

W grupie niepełnosprawnych mieszkańców Powiatu Bocheńskiego znajdują się również osoby chorujące psychicznie i to w znaczącej liczbie, dlatego PCPR w Bochni coraz częściej wychodzi naprzeciw potrzebom rodzin z problemem choroby psychicznej.

W 2010 roku Powiatowy Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności w Bochni wydał 244 orzeczenia zaliczające do osób niepełnosprawnych osoby chore psychicznie. W bieżącym roku, do listopada takich samych orzeczeń wydano już 243.

Największa liczba osób cierpiących na schorzenia psychiczne, ubiegających się o wydanie orzeczenia o stopniu niepełnosprawności została zaliczona do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności (tj. 174 osoby, co stanowi 65,9% ogółu wydanych orzeczeń dla osób chorych psychicznie). Drugą co do wielkości grupę stanowią osoby z orzeczoną znacznym stopniem niepełnosprawności (tj. 60 osób – 22,7% ogółu) i lekkim (tj. 30 osób – 11,4% ogółu). Wśród osób ze schorzeniami psychicznymi uzyskującymi stopień niepełnosprawności dominowały osoby w przedziale wiekowym 41-60 lat. Osoby te stanowiły 48,1 % ogółu oraz w wieku 26 – 40 lat stanowiły 21,2%.

„Kiedy pojawia się w domu choroba,amyamy drzwi, zasłaniamy okna, mówimy cicho, nie przyjmujemy gości. Większość chorób kiedyś mija. Choroba psychiczna najczęściej towarzyszy nam przez wiele lat.” Takimi słowami rozpoczyna się poradnik dla rodzin osób chorujących psychicznie – Rodzino nie jesteś sama – wydany przez Towarzystwo Przyjaciół Niepełnosprawnych z Łodzi. Dalej czytamy, że „choroba

psychiczna, choć jak każda inna dotyka przede wszystkim osobę chorującą, to jednak w różnym stopniu dotyka ona całą rodzinę. Rodzina w ujęciu systemowym rozumiana jest jako wypadkowa oddziaływania na siebie wszystkich osób wchodzących w jej skład. Każda z tych osób wpływa na przeżycia i zachowania pozostałych (...) W momencie, kiedy jedno ogniwo ulega osłabieniu, cała rodzina bardzo dotkliwie odczuwa skutki zachorowania bliskiej osoby (...). Większość rodzin doświadczających tego problemu zamyka się w sobie, w domu, w swoich małych, odrębnych światach. Z różnych powodów zmagają się z trudnościami sama. Ale nie musi tak być. Rzadko komu udaje się poradzić samemu z tak trudnym doświadczeniem, jakim jest zachorowanie na schizofrenię osoby bliskiej. Dużo łatwiej jest, gdy w takiej sytuacji poszukamy pomocy na zewnątrz i podejmiemy współpracę z terapeutą czy psychologiem (...). Jest wiele osób, grup i instytucji, które potrafią i chcą pomóc rodzinie, w której ktoś zachorował psychicznie (...)”

Pierwszy kontakt o najczęściej lekarz, psychiatra, psycholog, pielęgniarka. Pomocny może być także ośrodek interwencji kryzysowej (np. w Bochni OIK, tel.: 14/611-28-92), stowarzyszenia (np. poradnia specjalistyczna „Arka” i telefon zaufania działający przy parafii św. Mikołaja w Bochni, tel. 14/611-95-95) kluby, środowiskowe domy samopomocy (np. w Bochni, w Muchówce, w Żegocinie), gminne ośrodki pomocy społecznej oraz grupy



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Publikacja finansowana ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego
w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki
– projekt Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Bochni
pt.: „Wzmocnienie integracji społecznej w Powiecie Bocheńskim”

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



wsparcia dla członków rodzin osób chorujących psychicznie.

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Bochni podejmuje pracę na rzecz integracji społecznej i zawodowej osób niepełnosprawnych w tym integracji środowiska osób po kryzysach psychicznych. Aktualnie organizowane są grupy wsparcia dla rodzin i opiekunów osób chorych psychicznie. Na spotkanie grupy może przyjść każdy, kto osobiście przeżywa problemy życia w rodzinie z osobą chorującą psychicznie. W sprawie uzyskania szczegółowych informacji można kontaktować się z pracownikiem socjalnym w PCPR osobiście lub telefonicznie pod numerem 14/611-97-41.

Proces choroby, leczenia oraz rehabilitacji społecznej i zawodowej często jest długotrwały. Na koniec warto pamiętać o poradzie, którą znajdujemy w cytowanej broszurce „Członkowie rodziny nie mogą być skoncentrowani wyłącznie na osobie chorej, na jej leczeniu, rehabilitacji, pomaganiu w powrocie do aktywnego życia. Tak jak małe dziecko woli mieć szczęśliwą, zadowoloną z siebie mamę przez pięć godzin dziennie niż sfrustrowaną, zgorzkniałą przez piętnaście godzin – osobie chorej bardziej się przydamy będąc zdrowi, aktywni, zadowoleni z pracy zawodowej i kontaktów z innymi. Dbłość o własne zdrowie, niezrezygnowanie z przyjemności, uczestnictwo w ulubionych zajęciach sportowych, rozrywkach, kontaktach z przyjaciółmi czy wakacje nie są „zdradą” wobec osoby chorej! Robiąc coś dla siebie, robimy to również dla całej rodziny a osoba chora jest przecież jej członkiem”.

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie

32-700 Bochnia
ul. E. Windakiewicza 9/5
tel. 14/ 611 97 40
fax: 611 97 40

www.niepelnosprawni.bochnia.pl

Socrealizm zagościł w Muzeum

Pod koniec października w bocheńskim Muzeum im. Stanisława Fischera otwarto wystawę pt. „Socjalizm twórca, wspólnotę twór! Polski plakat socrealistyczny 1949 – 1955”. Zaprezentowano tu 67 oryginalnych plakatów socrealistycznych, pochodzących ze zbiorów Muzeum Niepodległości w Warszawie.

Na naszej wystawie nie mogło zabraknąć plakatów mających za zadanie agitować młodzież do czynnego zaangażowania w rozwój kraju i budowę nowego ustroju, plakatów popierających korzyści płynące z sojuszu robotniczo-chłopskiego, z pracy skolektywizowanych rolników czy robotników zatrudnionych na sztandarowych budowach socjalizmu – czytamy w specjalnie na tę okazję przygotowanej broszurce.

Znajdują się tu więc zarówno plakaty mówiące o odbudowie kraju, realizacji założeń planu 6-letniego, jak i o przyjaźni polsko-bolszewickiej.



Autorką wystawy jest Anetta Stachoń. Podczas wernisażu podkreślała, iż przygotowując wystawę zależało jej na tym, by wszelkie przedstawione eksponaty były oryginalne.

Zainteresowani plakatem socrealistycznym mogą zaglądać do bocheńskiego muzeum do 15 stycznia.

is
fot: Wojciech Salamon



Z forum Rady Miasta

Sprawa planów zagospodarowania przestrzennego dla niektórych obszarów miasta, kwestia opłat za zajmowanie pasa drogowego, uchwalenie stawek podatków od nieruchomości oraz od środków transportu, potrzeby mieszkaniowe Bochnian oraz fuzja Kopalni Soli w Bochni i w Wieliczce to główne tematy poruszane podczas dwóch ostatnich sesji Rady Miasta w Bochni.

6 lat pracy na marne

W październiku rajcy miejscy najwięcej czasu poświęcili miejscowym planom zagospodarowania przestrzennego dla obszaru Smyków – Krzeczowska. Rada podjęła jednak decyzję, iż cały plan należy procedować na nowo. Podczas sesji obecni byli przedstawiciele firmy, która ów plan przygotowywała. Przypomnieli, iż każdy plan przygotowywany jest w oparciu o obowiązujące studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy. Kiedy rozpoczynano prace obowiązywało studium z 2002 roku. Przygotowanie planu dla tego obszaru trwało od 2005 roku. W 2007 roku odbyło się pierwsze wyłożenie planu. W 2009 roku studium się zmieniło, w związku z czym należało cały plan procedować od nowa. Kolejnym czynnikiem powodującym zmianę planu była powódź – ujawniły się tereny zalewowe, na których nie należałoby planować zabudowy. Przy opracowywaniu studium należało po powodzi uwzględnić opracowanie dyrektora Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Krakowie, który miałby wydać pozytywne uzgodnienie do dalszego procedowania dokumentu. W efekcie studium

trzeba zmienić po raz kolejny – czyli tak naprawdę zaczynać prace od początku.

Wśród innych argumentów podanych w uzasadnieniu do uchwały znalazło się najważniejsze dla miasta zadanie tj. utworzenie Bocheńskiej Strefy Aktywności Gospodarczej. Władze miasta wyraziły obawę, iż w przypadku skarżenia uchwalonego w przyszłości planu Smyków – Krzeczowska istnieje możliwość dopatrzenia się przez Wojewódzki Sąd Administracyjny uchybień w procedowaniu planu, wynikających z długotrwałego jego opracowywania, dwukrotnej zmiany studium, głosowania Rady Miasta nad tymi samymi wnioskami mieszkańców przy kolejnych wyłożeniach itp., co odsunie w czasie lub uniemożliwi podział działek w BSAG.

Stosunkiem głosów 17 „za”, przy 4 „wstrzymujących się” Rada podjęła decyzję o odstąpieniu od przygotowywanego do tej pory planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu Smyków Krzeczowska.

Wyższy podatek od nieruchomości

Rada ustaliła również wysokość stawek podatku od nieruchomości na 2012 rok. Mieszkańcy będą musieli wpłacić do miejskiej kasy o ok. 3% więcej niż w 2011 roku. W 2012 roku mieszkańcy Bochni będą płacić odpowiednio: od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – 0,56 zł za 1 m², od gruntów pod jeziorami, zajętych na zbiorniki wodne, retencyjne lub elektrownie wodne – 3,42 zł za 1 ha, od pozostałych gruntów – 0,16 zł za 1 m². W przypadku budynków lub ich części będzie to odpowiednio: w przypadku budynków mieszkalnych – 0,46 zł za 1 m²

powierzchni użytkowej, związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – 16,88 zł za 1 m² powierzchni użytkowej, zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnych – 7,49 zł za 1 m² powierzchni użytkowej, związanych z udzielaniem świadczeń zdrowotnych – 2,16 zł za 1 m² powierzchni użytkowej, od garaży – 4,36 zł za 1 m², od budynków gospodarczych związanych z prowadzeniem gospodarstwa domowego (szo-py, stodoły, stajnie, komórki, spiżarnie itp.) – 3,32 zł za 1 m², pozostałych budynków – 5,38 zł za 1 m².

2 miesiące ściągali uchwałę

Rada miała również podjąć uchwałę dotyczącą ustalenia stawek opłat za zajmowanie pasa drogowego dróg gminnych na czas remontów. Burmistrz chciał zastosować ulgi dla mieszkańców którzy zajmują pas drogowy pod remonty kamienic, co poprawia wizerunek miasta. Sprzeciw radnych wzbudziła jednak kwestia wyboru ulic, których mieszkańcy mieliby zostać objęci ulgą. Uchwałę zdjęto z porządku obrad.

Sprawa opłat powróciła na listopadowej sesji. Radnym na komisjach przedstawiono nowy projekt uchwały, w którym znalazły się zapisy dotyczące obniżenia dziennej stawki za zajęcie pasa drogowego w celu remontu i poprawy estetyki kamienic w centrum miasta z 5 na 1 zł za 1 m². W ostatnim momencie burmistrz przedstawił autopoprawkę, w której punkt ten został „wycięty”. Wywołało to sprzeciw radnych – nie wiadomo było w efekcie jaki jest ostateczny kształt uchwały, a w rezultacie wysokość opłat.

Po raz kolejny uchwała została zdjęta z porządku obrad.

Brakuje lokali socjalnych

Sporo miejsca poświęcono podczas listopadowej sesji kwestii potrzeb mieszkaniowych mieszkańców miasta. Z analizy przedstawionej radnym wynika, iż na 30 czerwca Bochnia posiadała 514 lokali mieszkalnych, w tym 124 lokale socjalne. Ilość lokali mieszkalnych od kilku lat sukcesywnie się zmniejsza (mieszkańcy wykupują je), natomiast lokali socjalnych powstaje coraz więcej. Wciąż jest to jednak kropla w morzu potrzeb. Na 10 listopada Bochnia prawomocnymi wyrokami sądowymi zobowiązana była do dostarczenia 18 lokali socjalnych i 2 pomieszczeń zastępczych. Ponadto na liście oczekujących na lokale socjalne znajdują się 42 rodziny, a na lokal komunalny – 8 rodzin. Miasto nie dysponuje jednak wystarczającą ilością lokali.

– *Z uwagi na niedostarczenie lokalu socjalnego dla rodzin posiadających wyrok eksmisyjny miasto Bochnia płaci co miesiąc odszkodowanie na rzecz spółdzielni mieszkaniowej w wysokości opłat, jakie musiałyby ponosić te osoby w stosunku do spółdzielni* – mówił Przemysław Babicz, koordynator ds. polityki mieszkaniowej.

Podkreślił, iż problemem jest niszczenie lokali mieszkalnych przez najemców, którzy nie dość, że nie płacą czynszu, to po zniszczeniu wyposażenia, albo i całego lokalu zgłaszają się do Urzędu po nowy lokal, gdyż ten, który zajmują nie spełnia ich zdaniem warunków godnego życia.

– *Oddawane w ostatnich latach lokale socjalne ze względu na swój wysoki standard można traktować w odniesieniu do osób eksmitowanych jako nagrodę za dotychczasowe niepłacenie czynszów lub niezgodne z zasadami współżycia społecznego zachowanie. Tego typu działania budzą zrozumiałe sprzeciw społeczeństwa, dlatego należy podjąć działania zmierzające*

do budowy budynku socjalnego o niskim standardzie, który mógłby zostać przeznaczony do zamieszkania przez osoby notorycznie nie płacące czynszu, niszczące dotychczas zajmowane lokale, jak również przez osoby naru-

szające w sposób uporczywy zasady współzycia społecznego – zwracał się do radnych Przemysław Babicz.

Poinformował jednocześnie, iż na chwilę obecną zapewniono lokale zamienne dla najemców budynków przy ul.

Rzeźnickiej 3 oraz przy ul. Regis 3. Było to konieczne na skutek decyzji Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, który nakazał wyłączenie tych budynków z użytkowania ze względu na ich zły stan techniczny. Ponadto miasto jest na etapie opróżniania budynku przy ul. Kazimierza Wielkiego 49. Istnieje obawa, iż PINB wyda decyzję o konieczności remontu lub rozbiórki budynku przy ul. Floris 3. Miasto będzie musiało w tej sytuacji zapewnić 14 lokali mieszkalnych, których obecnie nie posiada.

Plan „Goczałkowskich” znów na sesji

Pod obrady radnych wrócił ponownie plan zagospodarowania przestrzennego dla terenu „Goczałkowskich”. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Krakowie stwierdził bowiem, iż niewłaściwy był tryb głosowania wniosków, jakie złożyli mieszkańcy. Podczas wyłożenia projektu dokumentu mieszkańcy i właściciele nieruchomości objętych tym planem mogą wносить do niego uwagi.

Następnie rozpatruje je burmistrz, a później głosuje Rada Miasta. Problemem okazała się jedna z uwag wniesiona przez mieszkańców. Brzmiała ona: „Projekt planu zakłada podniesienie klasy drogi 20-go Stycznia do rangi drogi głównej KDG. Poszerzenie linii rozgraniczających spowoduje całkowite okrojenie istniejącego ogrodu, a tym samym nie umożliwi korzystania z garażu mojego domu. Wnoszę o wykup naszej nieruchomości w całość”. Burmistrz rozpatrzył tę uwagę w 2010 roku negatywnie. Do zamieszania doszło jednak podczas sesji Rady Miasta, kiedy to rada głosowała nad uwagą kilkakrotnie. WSA uznał, iż jest to naruszenie procedury. Rada Miasta ponownie rozpatrzyła wnoszoną uwagę i tym razem zdecydowanie przychyliła się do decyzji burmistrza.

Sporo miejsca Rada poświęciła również informacjom o planowanej fuzji Kopalni Soli w Bochni i w Wieliczce. Szerzej piszemy o tym na stronie 28 i 29.

Iwona Świętek

Powiat wyda więcej na rodziny zastępcze

25 listopada odbyła się sesja Rady Powiatu w Bochni. Radni podjęli decyzję, iż z dniem 1 stycznia 2012 roku Zespół Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych w Bochni przekształci się w Dom Dziecka w Bochni i będzie osobną jednostką budżetową powiatu bocheńskiego. Decyzja ta spowodowana była zmianami w ustawie o wspieraniu rodziny i systemie pieczy społecznej. Z Zespołu wyodrębniony został również Ośrodek Interwencji Kryzysowej.

– Ustawa mająca z założenia wspierać rodzinę zastępczą wprowadzona w obecnym kształcie i tempie nastręcza trudności, zapisy tej ustawy są bowiem w wielu punktach sprzeczne, nieprecyzyjne – mówiła podczas sesji Elżbieta Paczyńska, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Bochni.

Co roku powiat wydaje 1,5 mln zł na rodziny zastępcze i inne formy pomocy zastępczej. Po wprowadzeniu zmian wydatki te wzrosną o ok. 450 tys. zł. Niestety, ustawodawca

nie zabezpieczył na ten cel niezbędnych środków, przekazując nowe zadania na rzecz powiatu jako obligatoryjne.

Wdrożenie proponowanych rozwiązań będzie generowało w najbliższych latach potężne obciążenie finansowe dla powiatów związanych zarówno z organizowaniem i utrzymywaniem nowych struktur, ale również wynikające z wzrostu kosztów utrzymania rodzin. Zwiększeniu ulega bowiem pomoc pieniężna na częściowe pokrycie kosztów utrzymania każdego dziecka umieszczonego w rodzinie zastępczej. Wśród nowych zadań znajdują się m.in. zatrudnianie osób do pomocy w przypadku rodzin zastępczych, w których wychowuje się więcej niż troje dzieci oraz rodzinnych domach dziecka, finansowanie działalności rodzin pomocowych, dofinansowanie wypoczynku, czy przyznanie środków na utrzymanie i remont lokalu mieszkalnego.

Fuzja kopalń

Ponadto podczas sesji 25 listopada Rada Powiatu podjęła rezolucję w sprawie planów połączenia Kopalni Soli w Bochni i Kopalni Soli w Wieliczce.

Wyraziła zaniepokojenie planami fuzji żup oraz wniosła

o przedstawienie argumentów i analiz poczynionych na okoliczność planów scaleniowych. Radni chcą, aby o efektach tych analiz poinformowano wszystkich mieszkańców powiatu bocheńskiego.

iś

REKLAMA

**ROBOTY
ZIEMNE**




Bochnia
ul. Partyzantów 24e
tel. 14/ 611 17 45, 611 37 90

Wykonujemy:

- konstrukcje stalowe
- bramy
- ogrodzenia
- balustrady, bariery
- ślusarkę budowlaną
- ślusarkę aluminową

Świadczymy usługi w zakresie:

- kompleksowej realizacji inwestycji budowlanych
- prac ziemnych
- malowania proszkowego
- cięcia, gięcia blach



**atrakcyjne ceny
robót
ziemnych**

10 lat bocheńskiej Bursy

26 października Bursa Szkolnictwa Ponadgimnazjalnego w Bochni świętowała 10-lecie swojego istnienia. Placówka ta powstała z połączenia Internatu Zespołu Szkół Mechanicznych oraz Internatu Zespołu Szkół Budowlanych uchwałą Rady Powiatu. Na uroczystym spotkaniu pojawili się nie tylko uczniowie, pedagodzy, dyrekcja Bursy, ale także zaproszeni goście m.in. starosta bocheński Jacek Pająk, wizytator małopolskiego kuratorium Ferdynand Gawron, Adam Romański – kierownik internatu Liceum Pedagogicznego a później internatu „budowlanki”, którym kierował w latach 1957-1987.

Historię jubilatki przedstawiła dyrektor placówki Janina Węglarz: – *Bursa to specyficzna placówka oświatowa. Jakże różna od szkoły. Nie słychać w niej dzwonka, nie ma „wywiadówek”, nie ma nawet Rady Rodziców. Wychowanie i opieka przeplatają się ze sobą*

i nie wiadomo co jest ważniejsze. Bezsprzecznie najważniejszy jest wychowanek.

W przeciagu ostatniej dekady unowocześniono pokoje mieszkalne, łazienki, kuchnie, rozpoczęła działalność sala komputerowa ze stałym łączem internetowym oraz sala bilar-

dowa. To tu uczy się i bawi, dojrzewa i dorasta młodzież bocheńskich szkół średnich pod czujnym okiem wychowawców.

Bursa jest placówką koedukacyjną, zamieszkuje w niej ponad stu wychowanków. W ostatnich latach wykonano

kilka niezbędnych remontów: wymieniono pokrycie dachu i wszystkie okna. Dla bezpieczeństwa mieszkańców założono wentylację mechaniczną, zabezpieczenie budynku w postaci ścianek ognio i dymoszczelnych na klatkach schodowych wszystkich pięter, założono sygnalizację przeciwpożarową, wykonano remont łazienek oraz bloku żywieniowego. Na remonty wydano kwotę 1 mln złotych.

Jubileusz był okazją do wręczenia nagród dyrektora Bursy dla dwójki nauczycieli Danuty Gąsior i Bogdana Ptaka oraz pracowników obsługi, Kazimierza Bobera, Zofii Tokarskiej oraz Andrzeja Łacnego.

Nagrody wręczała dyrektor Janina Węglarz ze starostą Jackiem Pajakiem. Niespodzianką, którą przekazał młodzieży starosta bocheński był nowoczesny telewizor cyfrowy. Uroczystość uświetnił występ młodzieży. Zaproszeni goście mogli również oglądać ciekawą wystawę „10 lat Bursy – zatrzymane w kadrze”.

Jan Paruch
fot. Mirosław Cisak



REKLAMA


WZGÓRZE JANA
BOCHNIA

MIESZKANIA I LOKALE
Ceny od 4250 zł/m²

BIURO SPRZEDAŻY
Leach & Lang
Property Consultants

BOCHNIA ul. Biała 16

 **14 613 59 32**
www.wzgorzejana.pl




JTL Property Holdings



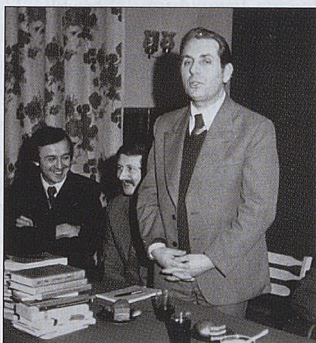
■ Wychowankowie internatu podczas wycieczki do Doliny Chochołowskiej w 1974 roku

Genius loci internatu

Świętując jubileusz 10-lecia istnienia Bursy Szkolnictwa Ponadgimnazjalnego w Bochni warto wspomnieć, iż ta placówka ma znacznie dłuższą historię. Budynek, w którym mieszka i uczy się młodzież swoje początki ma w roku 1950 kiedy zrodził się pomysł wybudowania w Bochni internatu. Inicjatorem tego przedsięwzięcia był Władysław Luszowiecki – wicedyrektor, a później dyrektor Liceum Pedagogicznego.

Czas nie był sprzyjający budowie. Wszelkie materiały budowlane były przeznaczane na budowę sztandarowego dzieła komunizmu – Nowej Huty. I tylko dzięki uporowi Władysława Luszowieckiego udało się załatwić odpowiednią ilość cementu, betonu i pustaków. W sumie budowa trwała 6 lat.

W 1957 roku kierownikiem internatu został Adam Romański.



■ Od lewej: Jan Paruch i Jan Wieciech – wychowawcy w internacie oraz kierownik Adam Romański

ski. Głównym zadaniem jakie stanęło przed nowym kierownikiem było odpowiednie wyposażenie placówki i dokończenie prac budowlanych.

Jak wspomina Adam Romański: *–Praca w ówczesnym internacie była trudna. Komunistyczne władze oczekiwały wychowania janczarów systemu. To na szczęście im się nie udało, gdyż mimo grożącym wychowawcom kar, wszczepiali oni młodzieży prawdziwe wartości.*

Internat stał się kolebką kultury. Odbywały się liczne konkursy savoir-vivre, higieny, porządku, wyjazdy do teatru, wycieczki krajoznawcze, rozwijały się koła zainteresowań, itp. Dla wielu wychowanków internat był drugim, a dla niektórych uczniów może nawet pierwszym domem. I pewnie dlatego przy okazji różnorodnych spotkań wychowankowie z sentymentem wspominają lata spędzone w murach budynku przy ul. Kazimierza Wielkiego w Bochni.

W 1987 roku Adam Romański przeszedł na emeryturę, a jego miejsce na fotelu kierownika zajęła Maria Wingert. Po 3 latach zastąpił ją Jan Wieciech, a w 2001 roku władze starostwa powiatowego w Bochni postanowiły połączyć internat z podobną placówką Zespołu Szkół Mechanicznych w Bochni i stworzyć Bursę Szkolnictwa Ponadgimnazjalnego.

kaz

List do redakcji

Bochnia, dnia 14 listopada 2011 r.

Redakcja czasopisma
„Ziemia Bocheńska”
w Bochni

Wielkie było moje zdziwienie gdy przeczytałem w „Ziemi Bocheńskiej” a potem w „Bocheńskim Głosie” i „Kronice Bocheńskiej” o planowanej „Przebudowie średniowiecznego Rynku w Bochni”. Z mojej obserwacji wynika, że stan płyty Rynku jest w dobrym stanie a otoczenie pomnika Kazimierza Wielkiego korzystnie go eksponuje. Wydawanie 2,4 mln zł na to, aby zrujnować stan dotychczasowy jest wielką niegospodarnością.

Sam projekt (jak wynika z opisu) jest wielkim „bulem” i dziwię się, że Radni Miejscy na coś takiego wyrażają zgodę. Jakie korzyści odnoszą mieszkańcy miasta z tej „inwestycji”? Wydaje mi się, że jest w Bochni wiele innych potrzeb do zrealizowania i pilniejszych inwestycji. Trzeba je tylko zobaczyć a środki pieniężne wykorzystywać racjonalnie. Dobrze byłoby pomyśleć np. o urządzeniach niezbędnych do oczyszczania miasta, które aktualnie jest bardzo brudne.

O podobnym braku gospodarności świadczy także przekładanie kostki chodnikowej wzdłuż ulicy Trudnej oraz pomysł likwidacji nawierzchni na obecnym parkingu przed dworcem kolejowym.

Podejmowaniu decyzji zawsze powinien towarzyszyć rozsądek a dysponowaniu pieniędzmi podatników rozważa.

Z poważaniem
Aleksander Kiedik

REKLAMA

Bochnia, ul. Partyzantów 17
tel. kom. 510 993 544
tel. 14 611 15 74

skype:
karolinar69
leonard3900

www.leonard-bochnia.pl

KUPON RABATOWY



■ BKS Bochnia w 1947 roku

Marcin Leśniak

Historia bocheńskiej piłki

BKS „GÓRNIK” (1945 – 1965)

Niemal natychmiast po zakończeniu wojny grupa ludzi oddanych Bocheńskiemu Klubowi Sportowemu przystąpiła do odbudowy życia sportowego w mieście. Choć miasto w dużej części uniknęło zniszczeń wojennych, to o jakimkolwiek zapleczu sportowym można było tylko pomarzyć. Działacze klubu znaleźli się w punkcie wyjścia.

Już wiosną 1945 członkowie BKS-u, m.in. Stanisław Żaba, Marian Mastaj, Marian Blum, Adam i Stanisław Gawłowicz, Stanisław Panasiewicz, a przede wszystkim dr Władysław Krupa, który pełnił funkcję prezesa przystąpili do odbudowy stadionu przy ulicy Parkowej. Obiekt był całkowicie zrujnowany, z samej płyty wywieziono kilkanaście wagonów kamieni i gruzu. Nie byłoby to możliwe bez olbrzymiej pomocy Żupy Solnej, oraz mieszkańców Bochni. Do prac porządkowych włączyła się

też młodzież z Liceum Ogólnokształcącego. Przeprowadzono melioryzację, przystąpiono także do odbudowy trybun. Uroczyste otwarcie stadionu odbyło się w maju 1945 roku. Klub dostał także od Żupy Solnej zdewastowany budynek po starych łaźniach, w której po pół roku powstała nowa świetlica.

Wraz z otwarciem stadionu możemy mówić o ponownych narodzinach Bocheńskiego Klubu Sportowego, który rozpoczął grę w A-klasie okręgu krakowskiego (odpowiednik dzisiejszej Ligi Małopolskiej). Pieczę nad klubem przejęła kopalnia, a klub wstąpił do Zrzeszenia Sportowego „Górnik” przy Żupie Solnej. W tym czasie klub nie miał pieniędzy na zatrudnienie trenera, jego rolę w zespole sprawowali najstarsi zawodnicy: Marian Mastaj i Władysław Kinczel.

W 1947 roku nastąpiło połączenie z Olimpią Bochnia, która

na skutek trudności finansowych po dwóch latach rozwiązała swoją działalność. Na początku 1948 roku funkcję trenera objął Jan Mastaj, (brat Mariana), którą pełnił do połowy 1949 roku. Jego następcą został Stanisław Adamczyk. W tym okresie BKS Górnik Bochnia występował w klasie A okręgu krakowskiego, nie notując większych sukcesów. W roku 1953 spadł do niższej klasy zajmując przedostatnie miejsce w tabeli. Prezes Władysław Krupa swoją funkcję pełnił do 1954 roku.

Słabsze wyniki doprowadziły do zmian w zarządzie klubu w skład którego weszli: Tadeusz Wszolek – prezes, Janusz Freudenheim – wiceprezes, Jan Cygan – sekretarz.

Nastąpiła wtedy także zmiana nazwy klubu na Bocheński Klub Sportowy „Unia” przy Żupie Solnej w Bochni. Pierwszym ruchem nowego zarządu było zatrudnienie zawodowego tre-

nera, którym został Władysław Filipkiewicz. Zmiany wprowadzone przez nowe władze już w pierwszym roku przyniosły sukcesy. Drużyna piłkarska po roku gry w klasie B powróciła do klasy A. Oprócz piłki nożnej Bocheński Klub posiadał sekcje piłki ręcznej i siatkówki w męskim i żeńskim wydaniu, które uczestniczyły w rozgrywkach na szczeblu województwa krakowskiego. Niestety wzrost liczby sekcji nie szedł w parze z możliwościami finansowymi klubu, dlatego w 1955 roku na skutek trudnej sytuacji finansowej, zarząd był zmuszony do wyrażenia zgody na przejście sekcji gier zespołowych do istniejącego od 1952 roku koła sportowego „Start” zorganizowanego przez Spółdzielcze Przedsiębiorstwa Budowlane, pozostawiając przy „Żupie Solnej” tylko piłkarzy nożnych.

Po dwóch latach działalności, w 1957 roku następują kolejne roszady w zarządzie klubu. Prezesem ponownie zostaje Władysław Krupa. Poza nim w skład zarządu weszli: Władysław Kaczmarczyk, Tadeusz Wszolek, Jerzy Cygan, Władysław Kinczel, Bronisław Wójtowicz, Bronisław Gawłowicz. Ponownie zmienia się nazwa klubu na Bocheński Klub Sportowy przy Żupie Solnej w Bochni. Trenerem zostaje Jan Mastaj, który już wcześniej pracował w bocheńskim klubie. Pod tym szyldem klub odnosił największe sukcesy. Siedziba klubu nadal mieściła się w budynku Szybu „Sutoris” na ulicy Solnej. W tym miejscu odbywały się zebrania zarządu, znajdowały się także szatnie zawodników. Odległość od boiska była znaczna (ok. 700 m), zawodnicy musieli przechodzić całe miasto, by dojść na stadion na ul. Parkową. Oprócz tego, że Kopalnia Soli udostępniała budynek była także jednym ze sponsorów bocheńskich piłkarzy. Dodatkowo zarząd BKS-u na różne sposoby starał się zbierać fundusze na swoją działalność. Odpłatnie udostępniał boisko Zrzeszeniu Sportowemu Start – Sokół, oraz pozyskiwał pieniądze z budżetu

miasta, efektywnie wykorzystywał również pieniądze uzyskane ze sprzedaży biletów.

Pod koniec 1957 roku po wieloletnim okresie gry w klasie A Bocheński Klub Sportowy zajął I miejsce w swojej grupie umożliwiające grę w barażach o Ligę Okręgową, która była odpowiednikiem dzisiejszej III ligi. W turnieju barażowym z liderami innych grup A-klasowych wywalczył awans uzyskując następujące wyniki.

BKS – KS Olkusz 2-1, BKS – Zwierzyniecki 1-0, BKS – Płaszowianka 0-7.

Współtwórcami tego sukcesu byli: ówczesny grający trener Jan Mastaj, kierownik drużyny Aleksander Żaba, oraz zawodnicy: Turkiewicz, Kaczorowski, Krakowski, Broszkiewicz, Skipiół, Lipina, Jaroszewski, Piesiur, Porwol, Kaim, Ratajczyk. Przygoda w III lidze trwała tylko rok. Zespół nie dysponował, aż tak mocnym składem, żeby nawiązać równorzędną walkę z takimi drużynami jak Unia Tarnów, Kabel czy Tarnovia. Po zajęciu ostatniego miejsca w tabeli Bocheński Klub Sportowy spadł do niższej klasy.

W 1959 roku po spadku z Ligi Okręgowej zmieniły się władze klubu. Na ich czele stanął były wiceprezes Władysław Kaczmarczyk. Jego głównym zadaniem było polepszenie sytuacji finansowej, oraz budowanie zespołu który mógłby powalczyć o powrót do III ligi. Zadanie nie było łatwe, ponieważ po spadku wielu zawodników zakończyło przygodę z piłką, a godnych następców było niewiele. Trener Mastaj nadal sprawował swoją funkcję. W pierwszym sezonie po spadku BKS zajął miejsce w środku tabeli. W 1960 roku rozgrywki zostały przyspieszone do jednej rundy z powodu zmiany systemu na jesień/wiosna. Kolejne sezony Bocheński Klub Sportowy grał ze zmiennym szczęściem oscylując blisko strefy spadkowej.

W sezonie 62/63 BKS zakończył rozgrywki na miejscu 8, na 30 meczy zdobył 28 punktów. Mistrzem został Metal Tarnów który wyprzedził nasz zespół



■ Bocheńska drużyna w 1958 roku

o 18 pkt. Bocheński w meczu z liderem zwyciężył 1-0, by za chwilę przegrać ze spadkowiczem Harnasiem Tymbark 2-0. Brak stabilizacji spowodował, że awans do wyższej klasy był niemożliwy. O potencjale tego zespołu świadczył fakt, że po pokonaniu w Pucharze Polski zespołów III ligowych: Unii i Tarnovii, BKS awansował do szczebla centralnego gdzie spotkał się, z ówczesnym liderem II ligi Szombierkami Bytom.

25 listopada BKS GÓRNIK przegrał z SZOMBIERKAMI BYTOM 1-13 (1-5). Bocheński wystąpił w składzie: Jonak G. (45' Kaczorowski), Jaroszewski, Baja, Łakoma, Olesiński, Rataj, Ślizowski, Świerczek, Jonak B., Mastaj, Książek (Czyżyk). Honorową bramkę dla BKS zdobył Mastaj z rzutu karnego w 25 min przy stanie 3-0. Na mecz przyszło około 3 tys widzów. Mimo że przed meczem panował

spory optymizm, to jednak ambicja i niezła gra nie wystarczyły na ligowców. Szombierki szybko udowodniły że są bardzo mocnym zespołem, i już w 10 minutach prowadziły 3-0. Dopiero od 20 minut BKS zaczął dochodzić do głosu. Druga połowa to widoczny brak siły u zawodników bocheńskich co

spowodowało, że zespół nie był w stanie podjąć walki. W BKS na słowa uznania zasłużyli Jaroszewski i Ślizowski.

Po I rundzie sezonu 63/64 bocheńscy piłkarze zajmowali wysokie III miejsce w tabeli. Dawało to duże szanse na włączenie się do walki o III ligę. Jednak runda rewanżowa rozpoczęła się od 3 porażek i remisu. Po takich wynikach było pewne że i w tym sezonie BKS nie wywalczy awansu. Jana Mastaj na stanowisku trenera zamienił Jan Ryszka, znany krakowski szkoleniowiec. Trener Ryszka odmłodził I drużynę z myślą o budowie zespołu na przyszły sezon. Pociągnęło to za sobą słabsze wyniki, gdyż młodzi zawodnicy nie wytrzymali presji meczów mistrzowskich. Na słabsze wyniki w końcówce sezonu wpłynęły też kontuzje czołowych zawodników (J. Szlachetka, J. Olesiński, J. Nowak).

Kolejny sezon pod okiem

trenera Ryszki też nie należał do udanych. W dużej mierze przyczyniło się do tego odejście dwóch podstawowych bramkarzy Grzegorza Jonaka i Józefa Błoka. Pierwsza drużyna w sezonie 64/65 na zakończenie zajęła 7 miejsce w tabeli Klasy A. Drużyna seniorów przechodziła kryzys, natomiast sukcesy odnosiły zespoły trampkarzy i juniorów prowadzonych przez Mariana Biernata.

Bibliografia:

1. Biuletyn wydany na 65 lecie Bocheńskiego Klubu Sportowego
2. Dziennik Polski
3. Protokoły zebrań sprawozdawczo – wyborczych.
4. Protokoły z posiedzeń zarządu.
5. Dzienniki trenera Jana Mastaj
6. Wspomnienia Józefa Krakowskiego



■ Piłkarze z Bochni na boisku przy ul. Parkowej, 1962 rok

Spotkanie z „Niedźwiadkiem”

Spotkanie, które odbyło się 12 listopada w bibliotece w Mikuszowicach, miało na celu przybliżenie postaci gen. Leopolda Okulickiego – ostatniego dowódcy Armii Krajowej, urodzonego w pobliskich Bratucicach. Służyć temu miały dwa filmy: „Niedźwiadek” Zofii i Andrzeja Kunertów i „Szesnastu” w reżyserii Włodzimierza Dusiewicza oraz książka autorstwa Janusza Kurtyki i Jacka Pawłowicza pt. „Generał Leopold Okulicki 1898-1946”, wydana z inicjatywy IPN.

Podczas spotkania można było się przekonać o głębokim patriotyzmie, jaki towarzyszył gen. Okulickiemu w każdym momencie jego życia. Pochodzący z chłopskiej rodziny młody Leopold wstąpił do bocheńskiego gimnazjum, w którym przerwał naukę, by walczyć w Legionach Polskich. Na początku I wojny światowej został zwolniony z wojska ze względu na stan zdrowia, ale powrócił do walki o niepodległą Polskę. Walczył nie tylko na frontach I wojny światowej,

w czasie której zdobył pierwsze odznaczenia i awanse, ale odważnie bronił polskości w walce przeciwko Ukraińcom, którzy dążyli do opanowania Lwowa. Nie zawahał się, by walczyć o Polskę podczas wojny polsko-bolszewickiej, w czasie której potwierdził tylko opinię świetnego oficera liniowego. Już w 1920 r. otrzymał Srebrny Krzyż Virtuti Militari z rąk Piłsudskiego. Odznaczany był jeszcze wielokrotnie. Swoje życie podporządkował wojsku, podnosząc swoje umiejętności dowódcze i strategiczne w szkołach wojskowych. Nie zawiódł w czasie kampanii wrześniowej – za waleczną postawę podczas obrony stolicy, z rąk gen. Rómmla otrzymał Złoty Krzyż Virtuti Militari. Po zajęciu Polski przez wojska hitlerowskie i radzieckie rozpoczął działania związane z rozbudową Polskiego Państwa Podziemnego. Wkrótce został aresztowany przez NKWD. Przed stronnictwym przewodem sądowym za działalność przeciwko ZSRR uratował go wówczas atak Hitlera na Rosję

i umowa Sikorski – Majski. Został zwolniony w ramach amnestii z 14 sierpnia 1941 r. i mianowany szefem sztabu tworzącej się armii gen.

Andersa, która opuściła terytorium ZSRR. Okulicki trafił na Zachód, by powrócić do Polski w maju 1944 r. Mostem powietrznym przerzucono go pod Kraków, stamtąd trafił do Warszawy. Był zwolennikiem wybuchu powstania w Warszawie, gdyż doskonale zdawał sobie sprawę z polityki, jaką prowadził Stalin. Przegrana powstania i skomplikowana sytuacja na ziemiach polskich nie

Cmentarz na podwórku

Żeby trafić na kwaterę wojskową nr 320 w Niedarach, trzeba zjechać z drogi wojewódzkiej nr 964 a następnie jechać wzdłuż wału Raby ok. 50 metrów. Cmentarz znajduje się na prywatnej posesji państwa Majów wśród licznych świerków. Jak mówi Agnieszka Maj: *Rzadko tutaj ktoś zagląda. Ostatnio uczniowie ze szkoły w Drwinii złożyli kwiaty i zapalili znicze.*

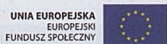
W kwaterze wojskowej spoczywają żołnierze armii rosyjskiej, którzy zginęli tutaj w 1914 r. podczas walk z wojskiem austriackim. Według przekazów ustnych ciała wyciągano z nurtu Raby i pogrzebano tuż obok rzeki. Żołnierzy armii austriackiej pochowano na cmentarzu parafialnym w Uściu Solnym. Cmentarz w Niedarach zaprojektował Franz Stark (podobnie, jak pozostałe w tej okolicy). Pochowano tutaj 69 żołnierzy armii carskiej, stąd w centralnej części potężny, betonowy krzyż, a na nim prawosławny, żeliwny; podobnie po bokach, ale nieco mniejsze. Na środku kwatery znajduje się mały krzyż prawosławny, żeliwny, na którym ktoś zawiązał wstążkę w narodowych barwach rosyjskich. Obiekt na planie prostokąta, ogrodzony parami stalowych rur jest dzisiaj bardzo zaniedbany. Na prywatnej posesji znajdował się od zawsze, gdyż wchodził w skład zakupionej działki. Od zawsze płacono za ten fragment ziemi podatek. Nikt nie był zainteresowany odnową cmentarza, gdyż znajdował się na prywatnym terenie.

Od kilku lat o odnowę cmentarza stara się Agnieszka Maj, ale nawet konserwator zabytków z Tarnowa stwierdził, że nie ma funduszy na jego renowację. Wójt Gminy Drwinia obiecał pomoc w 2012 roku. Może właśnie wtedy uda się odkupić ten teren i wyremontować cmentarz.

(lp)



REKLAMA



Bezpłatne kursy języka niemieckiego zakończone egzaminem ÖSD wraz z cyklem biznesowych szkoleń psychologicznych

Organizowane w ramach projektu współfinansowanego przez Unię Europejską i Europejski Fundusz Społeczny - Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Priorytet VIII, Poddziałanie 8.1.1

Projekt dla małopolskich mikro i małych przedsiębiorstw i ich pracowników w tym osób samozatrudnionych

Pierwszy nabór od 03.01.2012- 10.02.2012

Więcej informacji:
Instytut Austriacki- projekt „Rozwiń skrzydła”
tel: 12 430 98 05
email: projekt@oei.krakow.pl
strona: www.oei.krakow.pl

przeraziła gen. Okulickiego, który w grudniu 1944 r. został mianowany Komendantem Głównym AK. Po styczniowej ofensywie radzieckiej obawa dotycząca represji, jakie zaczęli stosować Rosjanie wobec żołnierzy AK, zmusiła gen Okulickiego do wystosowania 19 stycznia 1945 r. rozkazu rozwiązującego Armię Krajową przy zachowaniu szkieletu armii, co miało być bazą dla organizacji NIE. W marcu 1945r. Okulicki został zaproszony przez Rosjan na „rozmowy”, z których już nigdy nie wrócił do Polski. Podstępnie aresztowany został przetransportowany do Moskwy. W procesie „szesnastu” bronił się sam, bez udziału sowieckich adwokatów. Z pojedynku z radziecką fikcją prawną wyszedł zwycięsko, choć skazano go na dziesięć lat więzienia (zamiennik kary śmierci w radzieckich sądach). Z więzienia nigdy nie wyszedł – nawet tam podejmował walkę z wrogiem, jedyną z możliwych,

czyli protest głodowy. Po kolejnej głodówce trafił do szpitala. Podobno zmarł na zawał serca w wigilię Bożego Narodzenia. Jednak jeden ze świadków widział gen. Okulickiego w tym dniu zdrowego, podczas wyprowadzania go przez strażników rosyjskich z celi, do której już nigdy nie wrócił.

W filmie dotyczącym generała, Michał Żóławski – konsul generalny RP w Moskwie w latach 1990-1994 zdał relację dotyczącą okoliczności śmierci związanych ze słabą kondycją zdrowotną „Niedźwiadka” i miejsca pochówku spopielonych zwłok gen. Okulickiego na cmentarzu w Moskwie. Informacje te znajdowały się w dokumentach rosyjskich, do których udało się dotrzeć konsulowi. Pewności, co do okoliczności śmierci generała, pewnie nie będziemy mieli już nigdy.

Po prezentacji filmu i książki dotyczącej gen. Leopolda Okulickiego, rozpoczęła się



dyskusja dotycząca roli historii, patriotyzmu i bohaterów w dzisiejszym świecie, w której wziął udział poseł na Sejm RP – prof. Włodzimierz Bernacki (z wykształcenia historyk) oraz dr Maciej Zakrzewski z krakowskiego oddziału IPN.

Życiorys gen. Okulickiego obfituje w wydarzenia potwier-

dzające jego odwagę i przywiązanie do Ojczyzny, o którą walczył od najmłodszych lat, aż po kres swojego życia. Dlatego dziwi bardzo fakt atakowania przez niektórych samej osoby generała przy okazji propozycji przeniesienia pomnika, jaki stoi w Bochni.

Łucja Piątkowska

REKLAMA

Adres: Bochnia
ul. Kazimierza Wlk.18
biuro@archidom.pl

ARCHIDOM
BIURO PROJEKTÓW I NIERUCHOMOŚCI

NIERUCHOMOŚCI
www.archidom.gratka.pl

Tel: 14/611-93-10
kom: 666-895-393
kom: 516-147-790

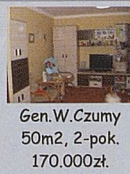
Nowe mieszkania w Bochni - www.mieszkania.bochnia.pl

os. Zielone Wzgórze

os. Wygoda



ul. Kowalska
31m², 1-pok.
118.000zł.



Gen. W. Czumy
50m², 2-pok.
170.000zł.



Poniatowskiego
49m², 3-pok.
189.000zł.



ul. Starynka
50m², 2-pok.
199.000zł.



Leg. Polskich
79m², 3-pok.
260.000zł.

MIESZKANIA w Bochni
atrakcyjne ceny !!!



Nowy Wiśnicz -219m²,
dz.5,5a -191.000zł.



Krzeczów -60m²,
dz.7a -200.000zł.



Siedlec -80m²,
dz.14a -214.000zł.



Proszówki -133m²,
dz.20a -225.000zł.



N.Wiśnicz -200m²,
dz.5a -327.000zł.



TANIE DOMY - drewniane :
Uszew -90m², dz.10a -50.000zł.
Łapczyca -90m², dz.10a -90.000zł.
Rajbrot -80m², dz.34a -119.000zł.
Biełkowice -70m², dz.17a -125.000zł.
Dąbrowica -80m², dz.26a -144.000zł.



Brzezie -200m²,
dz.6a -330.000zł.



Ubrzeż -180m²,
dz.18a -395.000zł.



Bochnia - Kurów-
dz.10a -430.000zł.



Bochnia -250m²,
dz.9,22a -580.000zł.



Bochnia -150m²,
dz.14a -648.000zł.

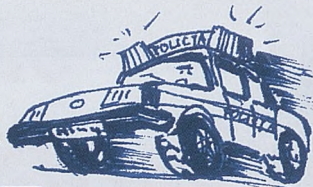
DZIAŁKI

N.Wiśnicz -61a -36.000zł.
Trzciana -14a-49.000zł.
Sobolów -14a-49.000zł.
Łomna -17a -53.000zł.
Zbydnów -21a-59.000zł.
Stanisławice -17a-86.000zł.
Dąbrowica -12a-60.000zł.
Pogwizdów -29a -75.000zł.
Brzeźnica -23a-114.000zł.
Olchawa -53a-135.000zł.

USŁUGI PROJEKTOWE :

architektoniczne i konstrukcyjne, zagospodarowanie działki, przygotowanie dokumentacji do pozwolenia na budowę, sprzedaż i adaptacja projektów typowych.

Kronika policyjna



Włamania i kradzieże

* **Gierczyce**, 27.10. nieznanego sprawcę po uprzednim wyważeniu drzwi balkonowych wszedł do pokoju domu mieszkalnego, skąd skradł laptopa i złotą biżuterię oraz zegarek. Do kolejnej kradzieży w tej miejscowości doszło następnej nocy. Złodziej po włamaniu okna wszedł do pokoju i podobnie jak poprzedniego dnia ukradł laptopa i złotą biżuterię.

* **Majkowice**, 30.10. o godz. 16.20 patrol policji zatrzymał dwóch mężczyzn, którzy wykorzystując nieobecność domownika wyłamali rygiel zamka i włamali się do domu w Majkowicach skąd skradli dwie walizki z zawartością ubrań i pieniędzy na łączną kwotę około 2300 zł. Do aresztu trafili 34-letni mieszkaniec Niedar i 41-letni mieszkaniec Majkowic. Za kradzież z włamaniem grozi im kara pozbawienia wolności od roku do 10 lat.

* **Drwinia**, 05.11. nieznanego sprawcę wykorzystując nieobecność domowników wyłamali drzwi balkonowe i dostali się

do wnętrza domu, skąd skradli pieniądze, kilka butelek markowych alkoholi i 4 szable.

* **Ispinia**, 18.11. w godzinach wieczornych nieznani sprawcy wyłamali okno w przedsionku budynku mieszkalnego, a następnie ukradli prawie 3 tysiące zł.

* **Łazy**, 28.11. policjanci zatrzymali 19-letniego mieszkańca Brzeżnicy, który w nocy z 3/4 września skradł zaparkowany w Bochni przy ul. Brzeżnickiej samochód marki Renault 19. Samochód ten odnaleziono w tzw. „dziupli samochodowej” w Łazach. Auto było częściowo już rozebrane, brakowało niektórych elementów karoserii. Renault został zabezpieczony, podobnie jak i różne elementy pochodzące od innych samochodów. Policjanci sprawdzają legalność pochodzenia tych części. Mężczyźnie grozi kara pozbawienia wolności od roku do 10 lat. Mężczyzna w przeszłości był już karany za kradzież samochodu marki Polonez.

* **Bochnia**, 28.11. policjanci zatrzymali 34-letniego miesz-

kańca Bochni, który włamał się w nocy z 25/26 lipca br. do Volkswagena Polo zaparkowanego przy ul. św. Jana w Bochni. Złodziej skradł z samochodu fotel kierowcy oraz uszczelkę. Policjanci ustalili ponadto, że w nocy z 17/18 listopada ten sam mężczyzna włamał się do kolejnego VW Polo zaparkowanego na tym samym osiedlu, z którego skradł prędkościomierz zespolony z obrotomierzem. Funkcjonariusze zabezpieczyli VW Polo należące do złodzieja, w którym zamontowany był skradziony fotel oraz zestaw wskaźników. Natomiast w bagażniku leżał oryginalny zestaw wskaźników - bez prędkościomierza. Po wymontowaniu skradzione przedmioty trafiły do prawowitych właścicieli. Mężczyźnie grozi kara pozbawienia wolności od roku do 10 lat.

* **Bochnia**, 05.12. około godz. 15.30 pracownicy ochrony jednego ze sklepów w Galerii Rondo zatrzymali dwie nastoletnie mieszkanki Bochni. Ukradły one towar o wartości 500 zł. 14 i 15-latkę staną przed Sądem Rodzinnym.

Wypadki i kolizje drogowe

* **Bogucice**, 26.10. 31-letni kierowca VW Vento omijając stojącego busa komunikacji publicznej potrącił 14-letnią pieszą, która wysiadła z busa

i weszła na jedną wprost pod samochód. Nastolatka z obrażeniami ciała została przewieziona do bocheńskiego szpitala.

* **Grobla**, 30.10. o godz. 17.45 kierowca Forda Mondeo na łuku drogi przejechał na przeciwny pas ruchu. Uderzył w betonowy mostek wjazdowy, a następnie w zaparkowany na tym mostku samochód Volvo. Kierujący oświadczył, iż zasnął za kierownicą. Został ukarany mandatem karnym.

* **Chrostowa**, 05.11. ok. godz. 13.30 31-letni mieszkaniec Bochni, jadący Hondą Civic, na łuku drogi przejechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się z Fordem Galaxy. Obrażenia ciała doznał 47-letni kierowca Forda, którego przewieziono do bocheńskiego szpitala. Kierowca Hondy został natomiast przewieziony do krakowskiego szpitala, a następnie śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego przetransportowano go do Sosnowca.

* **Bochnia**, 12.11. o godz. 12.15 na ul. Romana 45-letni mieszkaniec Bochni kierując motocyklem marki Honda CBR R600 nie zachował ostrożności i podczas hamowania uderzył w zaparkowane Renault Twingo. Motocyklista został ukarany mandatem karnym.

* **Niepołomice**, 20.11. około godz. 16.30 kierujący Re-

REKLAMA



ZAKŁAD POZYSKIWANIA SUROWCÓW
SURMETAL
tel. (014) 611 15 15, kom. 0 602 735 339

transport i wywóz
kontenerowy

**SKUPUJEMY ŻŁOM STALOWY
I WSZYSTKIE INNE METALE**

- ✂ gospodarka surowcami i odpadami
- ✂ duży wybór złomu użytkowego
- ✂ spawanie i cięcie konstrukcji
- ✂ wywóz gruzów i odpadów



- ✂ kasacja - złomowanie
- ✂ przyjmujemy wszystkie typy samochodów
- ✂ korzystne warunki

32-700 Bochnia
ul. 20 Stycznia 38 (MŁYNY)

PŁATNE GOTÓWKĄ!

TRANSPORT GRATIS!



DRUTEX

NAJLEPSZE OKNA

*Wesołych Świąt
Oraz Szczęśliwego Nowego Roku!*



**Tworzymy okna rewolucyjnie energooszczędne,
które gwarantują wygodę i ciepło w każdą pogodę.**

Tworzymy okna, które dzięki innowacyjnej technologii są praktycznie nie do pokonania.
Tworzymy okna, dzięki którym Twoja rodzina już zawsze będzie czuła się bezpieczna.

Dlatego tworzymy tylko NAJLEPSZE OKNA.



Skontaktuj się z naszym doradcą
F.H.U. OKNOLUX

SKLEP w Bochni:

SKLEP w Brzesku:

ul. Proszowska 1 (naprzeciwko galerii RONDO) tel./fax 14 612 25 56

ul. Szarych Szeregów 23 (przy placu targowym) tel./fax 14 68 63 907

www.oknolux.com.pl



■ **Bochnia, 06.11.** około godz. 19 na ul. Konfederatów Barskich kierująca samochodem marki Peugeot 306 uderzyła w zaparkowanego przy jezdni Opla Corsę. Kierująca nie zatrzymując się odjechała w kierunku centrum Bochni. Po kilkunastu minutach ten sam Peugeot w Proszówkach jadąc w kierunku Damienic na łuku drogi przejechał na przeciwny pas ruchu, gdzie czołowo zderzył się z Volvo. Ranne zostały trzy osoby, w tym 3-letnie dziecko. Po uderzeniu Peugeot odwrócił się i zatrzymał w rowie. Kierująca Peugeotem, 48-letnia mieszkanka Bochni miała ok. 2,5 promila alkoholu.

nault potrafił pieszego, który prawdopodobnie wtargnął na jezdnię bezpośrednio pod nadjeżdżający samochód. Na miejscu podjęte zostały próby reanimacji 68-letniego mężczyzny. Niestety zmarł on na skutek odniesionych obrażeń. Kierujący Renault (54 lata, mieszkaniec Krakowa) był trzeźwy.

* **Marszowice, 01.12.** ok. godz. 8.30 kierujący MAN-em stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na przeciwny pas i zderzył się z jadącą z naprzeciwka Scanią. Kierujący Scanią z obrażeniami ciała trafił do szpitala. Obaj kierujący byli trzeźwi.

* **Łapanów, 02.12.** jadącą Renault Twingo 24-letnia kobieta przejechała leżącego w poprzek drogi 55-letniego mężczyznę. Pomimo udzielonej pomocy 55-letni mieszkaniec Łapanowa zmarł. Postępowanie prowadzi KPP w Bochni.

* **Kłaj, 02.12.** około godz. 6 kierujący Fiatem Seicento, najeżdżał na pieszą, która przechodziła przez jezdnię. Kobieta (76 lat) z obrażeniami ciała trafiła do szpitala. Kierujący Fiatem (35 lat) był trzeźwy.

Pobicia, zniszczenia mienia i rozboje

* **Proszówki, 30.10.** w nocy trzech młodzi mężczyźni zaatakowali 17-latkę z Sulkowic. Ofiara została dotkliwie pobita i skopana. Kiedy 17-latek był

już bezbronny zabrano mu buty, kurtkę, telefon komórkowy, portfel z pieniędzmi oraz łańcuszki. Ograbiony nastolatek dotarł do sklepu AVITA, gdzie udzielono mu pomocy. Policjanci ustalili i zatrzymali sprawców rozboju. Są to wielokrotnie już zatrzymywani i notowani przez policję 19-letni mieszkaniec Baczkowa i dwaj koledzy – 17 latkowie z Proszówek. Policjanci odzyskali skradzione przedmioty. Przepiętstwo rozboju zagrożone jest karą pozbawienia wolności od 2 do 12 lat.

* **Bochnia, 11.12.** w nocy 29-letni mężczyzna, bez stałego miejsca zameldowania, rozbił szybę w Oplu Vivaro zaparkowanym na ul. Na Buczków. Mężczyzna był pijany i zasnął w samochodzie. Rano policjanci „nakryli” włamywacza śpiącego i przewieźli do aresztu. Za uszkodzenie samochodu grozi mu kara pozbawienia wolności do lat 5.

Pożary

* **Bochnia, 11.11.** o godz. 19.30 doszło do małego pożaru na stacji paliw Orlen przy ul. Brzeskiej w Bochni. W wyniku tarcia opony doszło do lekkiego wzniesienia ognia na lawecie przewożącej używane samochody. W efekcie opaleniu uległ zderzak jednego z przewożonych samochodów. Ogień został ugaszony przez przybyłą na miejsce Straż Pożarną.

Inne

* **Bochnia, 22.10.** w centrum miasta policjanci zatrzymali kierowcę VW Golfa. Wynik badania wskazał u niego około 2,7 promila alkoholu.

* **Rajbrot, 23.10.** ok. godz. 11.15 policjanci zatrzymali do kontroli drogowej 53-letniego mężczyznę kierującego motocyklem. Wynik badania jego stanu trzeźwości wskazał nieco ponad 1 promil alkoholu. Motorowerzysta chcąc uniknąć odpowiedzialności za popełnione przestępstwo usiłował wręczyć policjantom „łapówkę”. Za kierowanie motorowerem w stanie nietrzeźwości grozi kara pozbawienia wolności do lat 2, a w przypadku wręczania korzyści majątkowej w zamian za odstąpienie od podjętych czynności



■ **Buczyna, 05.11.** podczas prac przy wyrębie drzewa w lesie, 50-letni mieszkaniec tej miejscowości został przygnieciony przez ciągnik rolniczy. Poniósł śmierć na miejscu.

służbowych grozi kara pozbawienia wolności do lat 10.

* **Nowy Wiśnicz, 29.10.** w jednym z mieszkań policjanci podczas przeprowadzania interwencji domowej z ujawnili 8 sztuk różnego rodzaju amunicji, które właściciel posiadał bez zezwolenia. Amunicja została zabezpieczona, a 40-letni właściciel został zatrzymany do wytrzeźwienia oraz wyjaśnienia pochodzenia amunicji. Wstępnie oświadczył, iż są to pamiątki z wojska. Za posiadanie broni i amunicji bez zezwolenia grozi kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat.

* **Łąka Górna, 30.10.** o godz. 2.10 policjanci zatrzymali do kontroli drogowej kierującego samochodem marki Ford Focus, u którego podczas badania trzeźwości stwierdzono około 1,4 promila alkoholu. 47-letni mieszkaniec Łąki „stracił” prawo jazdy kat A,B,C,D,E. Ponadto grozi mu kara pozbawienia wolności do 2 lat.

* **Bochnia, 10.11.** około godz. 20.25 dzielnicowi zatrzymali do kontroli drogowej samochód VW Passat. U 28-letniego mieszkańca Jasienia (powiat brzeski) znaleźli niespełna 4 g marihuany. Mężczyzna został zatrzymany. Następnie, tego samego dnia policjanci Wydziału Kryminalnego na postawie materiałów operacyjnych zatrzymali 36-letniego mieszkańca Leksandrowej, u którego znaleziono około 32g

marihuany. Mężczyzna został zatrzymany w areszcie. 11 listopada policjanci zatrzymali ponadto 21-letnią mieszkankę Stanisławic podejrzaną o rozprowadzanie marihuany. Kobieta została zatrzymana w areszcie w celu wykonania czynności procesowych.

* **Stanisławice**, 12.11. 1,7 promila alkoholu w organizmie miała 40-letnia kobieta zatrzymana do kontroli drogowej. Podobny wynik badania uzyskał 37 letni mieszkaniec Łątki Dolnej, kierujący samochodem Opel Astra. Kierujący stracili prawa jazdy i grozi im kara pozbawienia wolności do lat 2.

* **Bochnia**, 22.11. około godz. 12.20 na torach kolejowych w pobliżu ul. Brzeskiej doszło do potrącenia 3-letniej dziewczynki przez pociąg relacji Kraków - Krynica. Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że dziecko wybiegło z pobliskiej posesji przez otwartą bramę w kierunku torów kolejowych za psem. Wbiegając na tory

kolejowe dziewczynka została uderzona w głowę przez wystający element (prawdopodobnie schodki) lokomotywy. Dziecko w stanie ciężkim zostało przewożone śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego do krakowskiego szpitala specjalistycznego. W chwili wypadku dziewczynka znajdowała się pod opieką 19-letniej siostry.

* **Dąbrowka**, 28.11. policjanci ustalili i zatrzymali nastoletnich sprawców obrzucenia kamieniami autobusu zaparkowanego w nocy z 30/31 marca br. na parkingu przy szkole w Dąbrowce. Zatrzymani to 17 i 19-letni mieszkańcy Dąbrowki. Wysokość strat oszacowano na około 4 tys. zł.

* **Łapczyca**, 29.11. 51-letni obywatel Słowacji jadąc samochodem ciężarowym Volvo z naczepą, na której znajdowały się kręgi blachy, aby uniknąć najechania na tył poprzedzającego samochodu osobowego skręcającego na posesję gwał-

townie zahamował. Manewr ten spowodował przesunięcie się na naczepie dwóch 11 tonowych kręgów blachy – jeden z nich uderzył w kabinę kierowcy, natomiast drugi wypadł przez burtę na chodnik. Uderzenie w kabinę spowodowało uszkodzenie układu hamulcowego w wyniku czego nastąpiło automatyczne zablokowanie hamulców unieruchamiając cały pojazd. W zdarzeniu nikt nie został ranny. Kierujący został ukarany mandatem karnym za nieprawidłowe zabezpieczenie ładunku.

* **Bochnia**, 10.12. w Rynku samochód ciężarowy Mercedes Atego rozwożący przesyłki złamał zakaz wjazdu powyżej określonej ładowności (3,5t) obowiązujący w tym miejscu. Jadąc ulicą Kazimierza Wielkiego zahaczył skrzynią ładunkową o konar przydrożnego drzewa, który spadając przygniótł 38-letnią kobietę. Poszkodowana ze wstrząśnieniem mózgu trafiła do bocheńskiego szpitala.

Nowy samochód dla bocheńskiej PSP

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej otrzymała nowy uniwersalny pojazd pożarniczy Mercedes GBA 2,5/16. Jest to średni samochód ratowniczo-gaśniczy z funkcją ograniczania skażeń chemiczno-ekologicznych i będzie wykorzystywany zarówno podczas pożarów na terenie miasta, jak również wypadków komunikacyjnych oraz podstawowych działań podczas skażeń chemiczno-ekologicznych. Samochód został przekazany przez Małopolskiego Komendanta Woje-

wódzkiego PSP w Krakowie, a jego koszt wyniósł 581 tys. zł. Na swoim wyposażeniu, oprócz podstawowego sprzę-

tu ratowniczego, posiada m.in. skokochron, służący do ewakuacji ludzi z wyższych kondygnacji uwięzionych podczas pożaru, jak również agregat prądotwórczy oraz precyzyjny system pozycjonowania pojazdu. Wartość ratowniczą pojazdu zwiększył ponadto sprzęt ratowniczy przekazany przez starostę bocheńskiego tj. zestaw specjalistycznych narzędzi do ciecienia stali i betonu, ubrania ochronne do działań ratowniczych w wodzie, działko wodno-pianowe.

iś



ZIEMIA BOCHENSKA

ADRES REDAKCJI:

32-700 Bochnia, Proszówki 361
tel./fax: 14/ 611 00 71
redakcja@ziemiabochenska.pl
www.ziemiabochenska.pl

REDAKTOR NACZELNY:

Piotr Skoczek

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

Kazimierz Bukowiec, Monika Bukowiec, Magdalena Famielec, Karol Klima, Joanna Morońska, Dominika Olech, Tadeusz Olszewski, Jan Paruch, Łucja Piątkowska, Anna Rybka, Agnieszka Skoczek, Iwona Świętek, Mariusz Totoś.

WYDAWCA:

Prowincjonalna
Oficyna
Wydawnicza

32-700 Bochnia, Proszówki 361
tel./fax: 14/ 611 00 71

DRUK:

Drukarnia Kolejowa w Krakowie

SPONSORZY GAZETY:

Firma COLD, Krakowski Bank Spółdzielczy, Podwyższyński, Archidom, Biuro Tłumaczeń, Skład Materiałów Budowlanych „Marka”, Mazbud, Jerzy Pyciak, Hanpol, Auto-Center, Instal-Bud Śliwa, MMP, Hurtownia Elektryczna „Makro”, Granpol, Alsat, Metalspaw, Firma Pogrzebowa NOWAK, Zakład pozyskiwania surowców Surmetal, Leonard, Inter-go, York, WSE Bochnia, Producent stolarki DOOR.

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo do skracania tekstów. Nie ponosi też odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.

Projekty graficzne reklam są wyłączną własnością redakcji, dlatego mogą być wykorzystane tylko za jej pisemną zgodą.

Numer zamknięto
12 grudnia 2011 roku

- MATERIAŁY DO INSTALACJI SANITARNYCH I GAZOWYCH ● ENERGOOSZCZĘDNE SYSTEMY GRZEWcze ●
- SYSTEMY KANALIZACJI ZEWNĘTRZNEJ ● ŻELIWO ● STYROPIAN, WEŁNA MINERALNA ●
- OCZYSZCZALNIE ŚCIEKÓW ● WYPOŻYCZANIE ZACISKAREK I ZGRZEWAREK ●

MAZBUD[®]

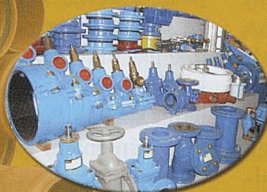
spółka z o.o.

www.mazbud.wk.pl

RATY RABATY TRANSPORT

Bochnia, ul. Proszowska 69

tel.: 014/611 24 01, 611 37 70-71, fax 611 24 02



www.DACHOWKA.pl

NAJWIĘKSZY WYBÓR POKRYĆ DACHOWYCH!!!

*Najlepsze życzenia z okazji
Świąt Bożego Narodzenia,
aby przyjście na świat Chrystusa
przyniosło ze sobą radość,
pokój, nadzieję i miłość*

ROK ZAŁOŻENIA: 1991



BRZESKO, ul. Głowackiego 67

tel. 14/ 686 21 00

fax 663 40 50

tel. kom. 0606 77 84 19

KRAKÓW, ul. Niwy 21/2

(wjazd od ul. Kielkowskiego)

tel./fax 12/ 423 51 64, 656 25 01

tel. kom. 0606 77 84 18

*W ten magiczny czas
Świąt Bożego Narodzenia
życzymy wszystkim Państwu
zdrowia, radości, pogody ducha,
aby ciepło rodzinnego
(docieplonego naszymi
materiałami) domu
promieniowało
na każdy dzień
Nowego Roku*

GRAN-POL S.C.
SYSTEMY DOCIEPLEŃ BUDYNKÓW

Bochnia, ul. Brzeska 36
tel./fax: 14/ 611 33 44

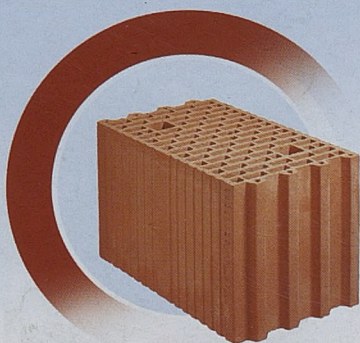
psb

MARKA

POLSKIE SKŁADY BUDOWLANE

www.markapsb.pl

LETNIE OKAZJE W ZASIĘGU RĘKI



 **POROTHERM**



Wienerberger
Building Value

MARKET



MRÓWKA

Bochnia, ul. Partyzantów 27

Zaprasza w godz. 7.00 - 17.00
Sobota od 7.00 do 14.00

Zapraszamy do naszych składów budowlanych

LIPNICA MUROWANA, tel. 014/613 00 72

KRAKÓW, ul. Skotnicka 211, tel. 012/268 70 20/21

BOCHNIA, ul. Partyzantów 27, tel. 014/611 30 09

NOWY WIŚNICZ, ul. Sienkiewicza 1, tel. 014/612 84 05 **Pamiętaj - Marka jest blisko**



MATERIAŁY BUDOWLANE W PEŁNYM ASORTYMENCIE